

Zapach gazu ze skrzyżowania Szosy Lubickiej i ulicy Śląskiego w Toruniu ma w końcu zniknąć str. 2



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

Środa
5.11.2025

Nr 257 (16850)
Rok LVIII

www.nowosci.com.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

CMENTARZE KONTENERY PEŁNE PO WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Na grobach jest trzy razy więcej śmieci

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Listopadowe wizyty na grobach bliskich mają swoją cenę - i nie chodzi tylko o koszt zniczy czy kwiatów. Dla administracji toruńskich cmentarzy to miesiąc, w którym ilość odpadów rośnie nawet trzykrotnie.

- Z tymi odpadami będziemy zmagać się do grudnia - przyznaje Jolanta Wolańska, kierownik działu usług komunalnych w spółce Urbitor, która zarządza toruńskimi nekropoliami.

Problem nie jest jednak wyłącznie toruński. Podobne zjawisko obserwują duże miasta w całym kraju - tyle że w większej skali.

Na co dzień toruńskie cmentarze komunalne produkują tyle odpadów, ile można się spodziewać po obiektach intensywnie odwiedzanych, ale jednak stałych w rytmie. Wszystko zmienia się na przełomie października i listopada. Wtedy na grobach pojawiają się miliony zniczy, wieńców i plastikowych kompozycji. Większość z nich trafia do kontenerów już po kilku dniach.

- Listopad oznacza dla nas konieczność uporania się z trzykrotnie większą liczbą odpadów niż w innych miesiącach. Z tymi odpadami będziemy zmagać się do grudnia - mówi Wolańska. Dodaje, że mniejsze, ale wciąż wyraźne zwyczajki odczuwalne są także w okolicach Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Dnia Matki.

Z podsumowania przygotowanego dla dwóch toruńskich cmentarzy komunalnych wynika, że średnio na jeden grób przypada ok. 85 litrów odpadów rocznie, a koszt ich zagospodarowania to ok. 11,4 zł na grób.

Zjawisko, które w listopadzie dotyczy Toruń, potwierdzają dane z innych dużych miast. Analiza przygotowana dla Szczecina, Warszawy i Białegostoku pokazała, że największe komunalne nekropolie generują tysiące ton odpadów rocznie, a prawie połowa z nich pojawia się w kilku gorących miesiącach roku. Sam Szczecin zanotował średnio 27,3 kg odpadów na grób. Różnice wynikają m.in. z liczby odwiedzających i przyjętych zwyczajów dekorowania grobów. © Więcej na str. 4



SYMBOLICZNE PRZEKAZANIE SZTANDARU
Nowy komendant
Garnizonu Toruń
str. 4

FOT. POR. MILENA KULIŃSKA/CSWRIA

STRONA
ZDROWIA

● Pierwsze objawy raka jądra? Wykryjesz je dzięki prostemu samobadaniu **str. 10-11**

Można składać wnioski o dopłaty do ogrzewania. Kto je otrzyma? str. 6

Toruń wzmacnia alarmy i montuje nowe systemy na wypadek awarii prądu str. 5

MEN chce, aby nauczyciel był funkcjonariuszem publicznym str. 2

Nr ISSN 0137-9259

Nr indeksu 350370



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Po awarii na ul. Piastowskiej woda płynęła wartkim strumieniem cztery dni str. 4

Hakerzy ograbili ostatnio prawie pół tysiąca kont

Działania sprawców polegały na uzyskiwaniu **nieuprawnionego dostępu do danych kart płatniczych**, a następnie nieautoryzowanych wypłatach pieniędzy z bankomatów w różnych miejscowościach i w efekcie ich kradzieży **str. 6**

Sąd w Toruniu skazał 21-latkę, który najpierw oszukiwał ludzi, a potem zdemolował komendę str. 3

Prezydent Karol Nawrocki wraz z gwiazdami sportu zachęca do badań profilaktycznych str. 9

Jutro w „Nowościach” Pod paragrafem

● 17 grudnia 1970 r. wobec robotników na Wybrzeżu PRL-owskie władze postanowiły użyć wojska. Skończyło się masakra.

Krzysztof Cugowski
piosenkarz



PAMIĘĆ JEST WAŻNA

Czy śmierć nadal jest tematem tabu i unikamy rozmów o niej? Trudno to jednoznacznie ocenić. Dla mnie ważne jest, że w naszym kraju pamięć o ludziach, którzy odeszli i sposób traktowania grobów nadal są takie, jak kiedyś obowiązywały na całym świecie. To przede wszystkim należy podkreślić. To wielka rzecz, że tradycja szacunku dla zmarłych cały czas istnieje i nie maleje. To wszystko jest bardzo ważne. Szczególnie, że szacunek i pamięć o zmarłych w innych krajach są co najmniej umiarkowane, a im dalej na wschód, to w ogóle i życie ludzkie, i sam człowiek po śmierci mają coraz mniejszą wartość. Niestety miałem okazję to obserwować.

U nas na szczęście ta tradycja jeszcze istnieje i jest bardzo silna. To zresztą widać było 1 listopada. Oczywiście ktoś może powiedzieć, że to tylko raz do roku. Niech będzie chociaż i raz do roku. Niech chociaż raz do roku wspomni się dobrze swoich bliskich, którzy odeszli. I tutaj też jest jeszcze jedna zasada, która mi się bardzo podoba: „O zmarłych nie mówi się źle”. Jeżeli ktoś ma jakiś problem ze zmarłym, to nie mówi nic.

Pamięć i dobre imię to ważne rzeczy dla naszej kultury. Szczególnie teraz, gdy widzimy na co dzień jak w wielu dziedzinach życia nasza tradycja odchodzi do lamusa. Podejrzewam, że następne pokolenia nie będą tego kultywować. Miejmy nadzieję, że chociaż ten element pozostanie.

Ludzie stali się wygodni i wolą rozmawiać o miłych sprawach, a nie o umieraniu. A śmierci tak naprawdę obawia się każdy. Nawet jeżeli są osoby, które mówią inaczej, to myślę, że nie do końca tak jest. Wszyscy się jej boimy, bo jest to niewiadoma. Umiera się tylko raz. Tylko w grach komputerowych jest inaczej.

Młodzi ludzie nie zdają sobie sprawy, że żyje się tylko raz. Pierwszy i ostatni. Kolejnego życia, jak w grze, nie będzie. To jedyne życie jakie mamy. Należy je szanować i uważać na to, co się robi. Powtórki nie będzie.

MEN chce, by nauczyciel był funkcjonariuszem publicznym. Prezes ZNP jest sceptyczny

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Rząd ma zająć się nowelizacją, która przewiduje, że nauczyciel będzie miał status funkcjonariusza publicznego. Sceptyczny wobec propozycji jest prezes ZNP Sławomir Broniarz, a Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich zauważa, że sama zmiana przepisów nic nie da.

Resort edukacji pracuje nad nowelizacją Prawa oświatowego. Zakłada ona przyznanie nauczycielom, wychowawcom i innym pracownikom pedagogicznym statusu funkcjonariuszy publicznych - w pełni, a nie tak jak dotychczas poprzez przyznanie im ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy.

Takiej ochronie podlegają urzędnicy służby cywilnej, a w Bydgoszczy np. kierownicy komunikacji miejskiej.

ZNP do pomysłu podchodzi chłodno

Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz ocenił ten pomysł jako „próbę formalnego zapisu”, który ma uspokoić środowisko. - Jestem pesymistą, jeżeli chodzi o jego realizację - zaznaczył.

Jak dodał, związkowcy oczekują raczej skutecznej realizacji art. 63 Karty nauczyciela, zgodnie z którym nauczyciel podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych może korzystać z ochrony przewidzianej dla



FOT. T23 RF

Gdyby nauczyciele zyskali status funkcjonariusza publicznego, wykroczenia przeciwko nim ścigane byłyby z urzędu, a nie z powodztwa cywilnego

funkcjonariuszy publicznych. W jego ocenie nie może być tak, że nauczyciel, szczególnie w grupie szkół ponadpodstawowych, momentami czuje się zagrożony w związku z wykonywanym przez siebie zawodem.

- Mówienie o takich półśrodkach, że będziemy mieli uprawnienia podobne do funkcjonariusza publicznego, jest jakimś pozytywnym gestem; spektakularnym, ale oczekiwaliśmy więcej praktycznych rozwiązań - powiedział Sławomir Broniarz.

Jak wyjaśnił, rozwiązania te miałyby zagwarantować nauczycielom, że wszelkiego rodzaju wykroczenia wobec nauczyciela będą traktowane jako wykroczenia przeciwko urzędnikowi państwowemu i ścigane z urzędu, a nie z powodztwa cywilnego.

„Bezpieczeństwo nauczycieli to gorący temat”

Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich ocenił, że bezpieczeństwo nauczycieli to obecnie gorący temat, a propozycja jest godna rozważenia.

- Być może potrzebne są jakieś inne korekty wynikające z tego, że świat się dynamicznie zmienia, chociażby kwestie dotyczące sprzętu cyfrowego. Chciałbym, żebyśmy nie rozmawiali o pojedynczych wrzutkach - dodał.

Zapytany, jak proponowany zapis zmieniłby sytuację nauczycieli, Wójcik odparł, że przepis to jedno, ale drugą kwestią jest jego wdrożenie.

- Tu potrzebna jest szeroka edukacja i budowanie świadomości w społeczeństwie. Tylko wtedy, kiedy ludzie będą wiedzieli, że w stosunku do takich osób należy zachować się w określony sposób, będą się właśnie tak zachowywać - ocenił.

Konieczność wzmocnienia ochrony prawnej

Resort argumentuje, że zauważa konieczność wzmocnienia ochrony prawnej nauczy-

cieli, „potęgowaną także postulatami świata nauki”.

Wskazał, że obecnie „nauczyciel, podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, korzysta z ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych, niemniej ze względu na pojawiające się wątpliwości interpretacyjne, zasadne jest uczynienie nauczycieli funkcjonariuszami publicznymi, co jednoznacznie przesądzi, że jako funkcjonariusze publiczni są oni chronieni również w sytuacjach, gdy bezprawny zamach na osobę funkcjonariusza publicznego został podjęty z powodu wykonywanego przez niego zawodu lub zajmowanego stanowiska, ale niekoniecznie podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych” - wskazuje MEN w informacji na temat przygotowywanych zmian.

W efekcie nauczyciele objęci byłiby pełnym zakresem przepisów dotyczących ochrony oraz odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych. Może to być jednak miecz obosieczny. Na przykład Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty wyraża zdecydowany sprzeciw wobec planów MEN. Alarmuje, że zmiana ta mogłaby narazić ponad 700 tysięcy nauczycieli w Polsce na znacznie szersze konsekwencje prawne. W praktyce wprowadzić do nadzoru pedagogicznego nowy element - perspektywę odpowiedzialności karnej za codienne decyzje dydaktyczne i wychowawcze. ©©

POGODA

Środa

12°C
4°C



Wiatr
płd., 18 km/h
Ciśnienie
1023 hPa
Biomet
korzystny

Czwartek

13°C
3°C



Piątek

13°C
3°C



Dziś imieniny obchodzą Sławomir, Elżbieta, Dominik i Marek

Zapach gazu po awarii na Skarpie ma zniknąć

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Kończą się prace przy usuwaniu awarii na osiedlu Na Skarpie w Toruniu. Zniknąć ma silny zapach gazu.

Przypomnijmy, że do awarii doszło w sobotę 1 listopada przy skrzyżowaniu Szosy Lubickiej i ulicy Śląskiego. Przed godziną 18 jeden z przechodniów wyczuł tam charakterystyczną woń gazu. Zaalarmował dyspozytora zakładu gazowniczego w Bydgoszczy. Na-

tychmiast wysłano na miejsce brygadę pogotowia gazowego z Torunia oraz ekipę awaryjną z Bydgoszczy.

Na czas usuwania awarii wstrzymane zostały kursy znajdującym się obok torowskimi tramwajów linii nr 1, 5 i 6.

- Powodem było rozszczelnienie połączenia kołnierzego gazociągu stalowego DN150 - wyjaśnia Paweł Wiszniewski, rzecznik prasowy Polskiej Spółki Gazownictwa. - Uchodzenie gazu zostało zlikwidowane w sobotę 1 listopada, około godziny 23.

Awaria została usunięta, ale w pobliżu miejsca, w którym do niej doszło, charakterystyczny zapach było czuć przez kolejne dni. Pojawiały się obawy, czy w tym rejonie Torunia jest bezpiecznie.

- Nieszczelność gazociągu została usunięta, nie ma więc zagrożenia dla mieszkańców, przechodniów czy pojazdów - zapewnia Paweł Wiszniewski. - Wyczuwany przez przechodniów zapach to THT, dodawany do paliwa gazowego nawianacz, który ułatwia wykrycie ewentualnych nieszczelności

sieci lub instalacji gazowych. Przez kilka godzin nawoniony THT gaz nasączał grunt. Z czasem zapach ten uwalniał się do powietrza. Nasze służby zleciły firmie zewnętrznej wymanę gruntu nasiąkniętego nawianaczem. Grunt został już wywieziony, zapach nie jest już wyczuwalny.

Jednak we wtorek 4 listopada około godziny 10, gdy „Nowości” były na miejscu, woń gazu przy wykopie była wyczuwalna. Wkrótce ma zniknąć. Wykop zostanie zasypany. ©©

21-latek oszukiwał ludzi, a potem zdemolował komendę. Idzie za kraty

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Kiedy 21-letni oszust Jakub L. został zatrzymany, wpadł w szal. Na komendzie policji w Rypinie wyrwał kratę i zdemolował ścianę. Za ten czyn także odpowiedział przed sądem w Toruniu.

Pochodzący z Hajnówki Jakub L. skończył dopiero 21 lat, a już ma bogatą kartotekę karną.

Według ustaleń toruńskiej prokuratury i sądu, oszukiwał wiele osób w Kujawsko-Pomorskiem sprzedając im fikcyjny pellet i stal zbrojeniową. Naraził na ogromne straty wynoszące łącznie ponad 200 tysięcy złotych.

Kiedy wreszcie wpadł w ręce policji, dostał prawdziwej furii. Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Rypinie zapewne długo nie zapomną mężczyzny, który wyrwał tutaj kratę i zniszczył ścianę... Zdarzenia miały miejsce 1 kwietnia, czyli w Prima



FOT. TOMASZ BŁASZKIEWICZ

To jedno z pomieszczeń w tym budynku zdemolował Jakub L. po swoim zatrzymaniu

Aprilis. Ale żartem bynajmniej nie były.

Wyrok dla tego młodzieńca Sąd Okręgowy w Toruniu ogłosił 29 października. - Jest on jeszcze nieprawomocny - zaznacza Jarosław Szymczak, asystent rzecznika sądu.

Prosta metoda

Jak oszukiwał ludzi z Kujawsko-Pomorskiego ten młodzieniec rodem z Hajnówki? Spo-

sób wymyślił sobie dość prosty, ale od razu - z rozmachem. Otóż na portalu OLX zamieszczał liczne ogłoszenia o sprzedaży pelletu i stali zbrojeniowej. Ofertę przygotował tak atrakcyjną, że zainteresowanych nie brakowało.

Chętni na taki zakup wpłacali Jakubowi L. pieniądze, ale obiecanego towaru nigdy się nie doczekali. Mężczyzna, aby się uwiarygodnić używał też

sfalszowanych faktur - ustaliła prokuratura i sąd.

Przed toruńskim sądem udało się udowodnić, że młodzieniec oszukiwał przynajmniej dwunastu klientów, narażając ich - łącznie - na stratę ponad 200 tysięcy złotych.

- Do przestępstw doszło na terenie naszego województwa, a szczególnie w okolicach Brodnicy, np. w Gorczenicy - przekazuje „Nowościom” Jarosław Szymczak.

Demolka w komendzie

Serię oszustw przerwali policjanci. Tak się złożyło, że Jakub L. został zatrzymany 1 kwietnia 2023 roku w Komendzie Powiatowej Policji w Rypinie. Tu warto zaznaczyć, że była to już nowa siedziba komendy przy ul. Sportowej, oficjalnie otwarta zaledwie trzy miesiące wcześniej.

Tutaj właśnie młody oszust dostał ataku furii. Wyrwał kratę, a potem rzucał nią o ścianę - potwierdził w procesie sąd. Dokonał uszkodzeń, ale

szybko został obezwładniony. Za to przestępstwo także postawiony był w stan oskarżenia i odpowiadał przed sądem.

Ale to nie wszystko! Odpowiedział także za oszukanie sieci Orange. Okazało się bowiem, że zawarł z nią umowy telekomunikacyjne, wyposażył się w trzy telefony komórkowe (w tym dwa z zestawami słuchawek) o wartości łącznej ponad 15 tysięcy zł. Spłacać jednak należności wynikających z tym umów jakoś nie miał zamiaru...

Więzienie i naprawa szkód

Sledztwo w sprawie licznych oszustw i demolki prowadziła Prokuratura Okręgowa w Toruniu. Proces też miał miejsce w Toruniu. Wyrok ogłoszono, jak piszemy na wstępie, 29 października.

- Jakub L. został uznany za winnego wszystkich zarzucanych mu czynów i skazany na karę łączną 2 lat i 4 miesięcy bezwzględnej pozbawienia

wolności. Ukarany został też grzywną w wysokości 10 tysięcy zł oraz zobowiązano go do naprawienia szkód - informuje Jarosław Szymczak.

Oszukanym przez siebie klientom (dwunastu) zwrócić ma dokładnie 205 tys. 704 zł, innemu jeszcze pokrzywdzonemu w sprawie - 18 tys. zł, a firmie Orange - oddać ponad 12 tys. zł.

Czy Jakub L. będzie miał z czego od razu naprawić szkody? Trudno ocenić. Po uprawomocnieniu się wyroku ma jednak po pierwsze odsiedzieć karę w więzieniu, a po drugie wywiązać się z obowiązku zwrotu pieniędzy wyłudzonych swoim oszukańczym procederem.

Orzeczenie jest jednak nieprawomocne. Odwoływać się ma prawo zarówno prokuratura, jak i sam oskarżony wraz ze swoim obrońcą, którym jest adwokat Tomasz Głuszek. Jeśli do tego dojdzie, losy oszusta rozstrzygnie dopiero Sąd Apelacyjny w Gdańsku. ©©

AUTOREKLAMA

0011424654

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

do kupienia
także
w sieci

Netto 

Toruń

Jest nowy komendant i dowódca CSWRiA

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Pułkownik Paweł Jędrzycka jest nowym komendantem funkcjonującego od początku października w Toruniu Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii.

Przypomnijmy, że 1 października Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia, działające w Toruniu od 2002 roku, zostało przeformowane w Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii. To pierwsze zajmowało się szkoleniem podoficerów, zadaniem drugiego jest szkolenie także oficerów. CSWRiA składa się z kilku ośrodków, między innymi: połączonego wsparcia ogniowego, szkolenia rakietowego Himars Academy. Ma jeszcze powstać m.in. ośrodek szkolenia przeciwpancernego.

CSWRiA zaczęło działalność z pułkownikiem Romanem Piotrowskim dotychczasowym szefem CSAiU jako komendantem. Na tym stanowisku pozostał miesiąc. 3 listopada, podczas uroczystego apelu w CSWRiA, przekazał obowiązki pułkownikowi Pawłowi Jędrzyckiemu, który jednocześnie został dowódcą Garnizonu Toruń.

Paweł Jędrzycka przed rokiem awansował na stopień pułkownika. Został wtedy zastępcą dowódcy 18 Brygady Artylerii im. płk. Witolda Sztarka w Nowej Dębie. Pełnił tam także funkcję prezesa Stowarzyszenia Polskich Artylerzystów.



Defilada w czasie uroczystego apelu w Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu

Dotychczasowy komendant płk. Roman Piotrowski, 1 lutego 2024 roku zaczął pełnić obowiązki komendanta CSAiU, po odejściu płk. Remigiusza Zielińskiego. 17 czerwca 2024 roku został pełnoprawnym komendantem CSAiU. Otrzymał awans na pułkownika.

Podczas uroczystości 3 listopada płk. Roman Piotrowski symbolicznie przekazał sztandar CSWRiA płk. Pawłowi Jędrzyckiemu. Podziękował żołnierzom i pracownikom za lata wspólnej służby, lojalność i zaangażowanie, a przedstawicielom instytucji spoza tej jednostki za współpracę i wsparcie. Podkreślał rosnący potencjał CSWRiA oraz rolę Torunia jako duchowej stolicy polskiej artylerii. Życzył swojemu następcy dalszych sukcesów w rozwijaniu Centrum.

- Obejmuję obowiązki komendanta CSWRiA z pełną odpowiedzialnością i determinacją, by kontynuować najlepsze tradycje artyleryjskie oraz wzmacniać potencjał szkoleniowy w duchu profesjonalizmu i służby Ojczyźnie - podkreślał płk Paweł Jędrzycka.

Wspomniane wzmacnianie potencjału CSWRiA to także prace nad odtworzeniem w Toruniu wyższej szkoły oficerskiej, zwanej „Osą”. Krokiem w tym kierunku było przeformowanie CSAiU. Te zmiany to efekt wzrostu liczby jednostek wojsk rakietowych i artylerii w polskiej armii. Dowód na to mamy w Toruniu, gdzie znajduje się siedziba formowanej od 2023 roku 1 Brygada Rakiet. ©©

Na cmentarzach komunalnych pojawią się czerwone kosze

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Na cmentarzach trudno o segregację śmieci. Znicze zawierają resztki wosku, a wiązanki wykonywane są z plastiku, żywych roślin i drutu. I jest jeszcze nowy problem: znicze na baterie.

Z podsumowania przygotowanego dla dwóch toruńskich cmentarzy komunalnych wynika, że średnio na jeden grób przypada ok. 85 litrów odpadów rocznie, a koszt ich zagospodarowania to ok. 11,4 zł na grób.

W rozbiu wygląda to tak. Centralny Cmentarz Komunalny - ok. 82 litry i 10,9 zł na grób rocznie, Cmentarz Komunalny nr 2 - ok. 108 litrów i 14,4 zł na grób rocznie.

To mniej niż na największych nekropoliach w Polsce, ale dla miasta to i tak wymierny wydatek - zwłaszcza że kumuluje się on w krótkim okresie po 1 listopada.

Administracja toruńskich cmentarzy podkreśla, że sam apel o segregację nie wystarczy, bo wiele cmentarnych śmieci po prostu nie pasuje do obowiązujących frakcji.

- Niewielki procent odpadów cmentarnych podlega recyklingowi z uwagi na fakt, że odpady te są bardzo różnorodne i potrafią być złożone z wielu połączonych ze sobą w różny sposób materiałów.



Na przełomie października i listopada na grobach przybywa zniczy. Wypełniają się też kontenery

Trudno je jednoznacznie zaklasyfikować do konkretnego pojemnika - tłumaczy Jolanta Wolańska, kierownik działu usług komunalnych w spółce Urbitor. - Jednym z głównych odpadów cmentarnych są znicze. Zgodnie z obowiązującymi zasadami selektywnej

Niewielki procent odpadów cmentarnych podlega recyklingowi. Często są bardzo różnorodne, złożone z kilku materiałów.

zbiórki, w pojemnikach na szkło zbieramy głównie szkło opakowaniowe, czyli butelki i słoiki. Znicze często wykonywane są ze szkła o innym składzie chemicznym, którego podczas recyklingu nie można łączyć ze szkłem opakowaniowym. Do tego są zanieczyszczone parafiną, którą trudno usunąć. Dlatego nie powinno się razem ze szkłem wrzucać ceramiki, doniczek, fajansu i porcelany.

W praktyce wygląda to tak: do jednego pojemnika trafia wieniec (czyli bio + drut + plastik), obok ktoś wrzuca stary

znicz z resztką wosku, a za nim - plastikowe kwiaty z metalową obręczą.

- Znicze plastikowe oraz plastikowe kwiaty są produkowane z mieszanki różnego rodzaju tworzyw sztucznych, posiadają części metalowe i bardzo często trwale zabrudzenia. Żeby je dobrze przygotować do recyklingu, trzeba by je rozebrać i posegregować pod względem surowca, a to niewspółmiernie duży nakład pracy do efektu - podkreśla Wolańska.

W Toruniu zauważono też nowy problem, który w kolejnych latach będzie tylko narastał: znicze elektryczne i solarne. Są popularne, bo nie gasną od wiatru i wystarczają na długo. Ale po zużyciu zostaje w nich bateria, a ta - zgodnie z prawem - jest odpadem niebezpiecznym.

- Z uwagi na rosnącą popularność takich zniczy planujemy postawić na terenie nekropolii czerwone kosze na odpady niebezpieczne i specjalne, które nie powinny trafiać do tradycyjnych pojemników - zapowiada Wolańska.

Do takich pojemników będą trafiać m.in. baterie ze zniczy elektrycznych i drobne elementy elektryczne, np. diody LED.

To prosty krok, ale bardzo potrzebny, bo dziś tego typu odpady „gubią się” w masie zwykłych śmieci nie tylko po 1 listopada. ©©

Na Piastowskiej woda płynęła cztery doby

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Rura na ul. Piastowskiej pękła w miniony piątek, a woda płynęła wartkim strumieniem przez cztery doby. Toruńskie Wodociągi za usunięcie awarii zabrały się dopiero we wtorek. Dlaczego?

Od piątku ulicą Piastowską płynęła woda. Tak działo się przez cztery doby. Było to skutkiem uszkodzenia rury na wysokości kamienicy pod numerem 9. Do wtorku rano Toruńskie Wodociągi awarii nie usuwały, a jedynie ogrodziły jej teren - zabezpieczając przed wjazdem samochodów i uniemożliwiając im parkowanie.

Co te cztery doby oznaczały dla mieszkańców? - Wodę akurat w mieszkaniu mieliśmy, ale ciśnienie było niskie. Za to we wtorek rano, bez żadnego uprzedzenia, wodę odcięto.



Długo wyczekiwana interwencja ekipy Toruńskich Wodociągów przy ulicy Piastowskiej w Toruniu

Wtedy na ulicy Piastowskiej pojawiła się ekipa robotników. Jeden z pracowników powiedział, że nie mają obowiązku uprzedzania o wyłączeniu wody przy okazji usuwania awarii, a tylko przy planowych wyłączeniach - relacjonuje lokatorka z ul. Piastowskiej.

Usuwanie awarii, połączone m.in. z użyciem koparki, zapla-

nowano wstępnie do godziny 12.15. - Grunt, żeby naprawili. I oby było tak, jak się dowiedziałam dzwoniąc z interwencją, że wspólnota mieszkaniowa z naszej kamienicy nie zostanie obciążona kosztami tej wody, która tak leciała - mówi inna mieszkanka.

„Nowości” w sprawie tej awarii kontaktowały się z Wła-

dysławem Majewskim, prezesem Toruńskich Wodociągów, w poniedziałek 3 listopada.

- Tak, wiemy o tej sytuacji i będziemy naprawiać. Ale - jak tylko skończymy usuwać awarię przy ulicy Nieszawskiej. Jak wiadomo, tam skutki były poważne. W przypadku ul. Piastowskiej doszło do uszkodzenia na przyłączu, a skutki tego odczuli mieszkańcy tylko jednego budynku, z tego co mi wiadomo - powiedział nam prezes Władysław Majewski.

Prezes w poniedziałek tłumaczył też, że możliwości kadrowe są ograniczone, a przez weekend wszystkie siły skierowane były do walki z awarią przy wspomnianej Nieszawskiej.

Przypomnijmy, że 31 października doszło tam do awarii magistrali wodociągowej. Konieczna była zmiana w systemie dostawy wody do dużej liczby domów w Toruniu. ©©

Toruń wzmacnia alarmy i montuje nowe systemy na wypadek awarii

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

20 elektronicznych syren alarmowych oraz nowe zasilacze bezprzerwowe (UPS) na potrzeby obrony cywilnej zakupi Urząd Miasta Torunia. Oficjalny powód - miasto się rozbudowuje.

Magistrat bez rozgłosu wzmacnia zaplecze kryzysowe. Postępowania w sprawie zakupu nowych urządzeń prowadzi wydział ochrony ludności. Chodzi

o nowoczesne syreny i urządzenia gwarantujące zasilanie w sytuacjach kryzysowych.

- Jesteśmy obecnie w trakcie postępowania na dostawę syren, które będą wchodziły do systemu i alarmowania ludności - mówi rzecznik prezydenta miasta Marcin Centkowski. - Jest to związane z koniecznością rozbudowy systemu ze względu na rozbudowę miasta, a także koniecznością wymiany starszych urządzeń na nowsze. W przypadku UPS konieczne jest za-



Najnowsze syreny zainstalowano już w wielu miastach

pewnienie podtrzymania działania urządzeń wymagających podłączenia do prądu, na wypadek przerwy w dostawach

Pierwszy przetarg dotyczy zakupu 20 elektronicznych syren alarmowych z antenami. To element ogólnopolskiego trendu wymiany starych, często jeszcze mechanicznych syren na urządzenia sterowane elektronicznie, które można włączyć zdalnie i które są wpięte do systemów wojewódzkich. W przetargu jedynym kryterium jest cena (100

proc.). Samorząd chce mieć sprzęt jeszcze przed końcem 2025. Przetarg zostanie zamknięty 7 listopada.

W drugim postępowaniu wyłoniony zostanie dostawca zasilaczy bezprzerwowych (UPS). W części pierwszej miasto chce kupić aż 13 trójfazowych UPS-ów o mocy 60 kW. I to nie do jednego budynku, ale do całej siatki lokalizacji: od Urzędu Miasta przy ul. Grudziądzkiej, przez Straż Miejską, po internaty i Miejską Przychodnię Specjalistyczną. ©

AUTOREKLAMA

0811368920

3. BIEG DLAJAJ

ZAPISY TYLKO DO 7 LISTOPADA

BIEG GŁÓWNY (18+) 5 km - ostatnie wolne miejsca

BIEGI DLA DZIECI (6-12 LAT) 400 i 800 m
- wyprzedane

MARSZOBIEG (13+) 2,5 km - wyprzedany

ZAPISZ SIĘ NA [NOWOSCI.COM.PL/BIEGDLAJAJ](https://nowosci.com.pl/biegdlajaj)

9 XI 2025 BYDGOSZCZ

BCTW/Ogród Botaniczny
w Myślecinku

NISKIE WPISOWE

ORGANIZATOR PARTNER BIURA ZAWODÓW PARTNER GŁÓWNY PATRONAT HONOROWY	SPONSOR STRATEGICZNY PARTNER STRATEGICZNY PARTNERZY
--	---

Hakerzy ograbili prawie pół tysiąca kont

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Ponad 150 przypadków kradzieży pieniędzy z bankowych kont, do których doszło w Kujawsko-Pomorskiem i w Wielkopolsce, zbada w jednym zbiorczym postępowaniu Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy.

Śledztwo zostało wszczęte 27 października i obejmuje wszystkie zgłoszone przypadki kradzieży, do których doszło w weekend 25 i 26 października. Zdaniem śledczych Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy, nadzorującej postępowanie, były one wynikiem działalności zorganizowanej grupy przestępczej.

Czynności operacyjne i ustalania, jakie zostaną poczynione w dalszej kolejności, z kolei zostały powierzone bydgoskiemu Zarządowi Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości.

- Jak dotąd ustalono, działania sprawców polegały na uzyskiwaniu nieuprawnionego dostępu do danych kart płatniczych, a następnie nieautoryzowanych wypłatach pieniędzy z bankomatów w różnych miejscowościach i w efekcie ich kradzieży - mówi prokurator Agnieszka Adamska-Okońska, rzeczniczka prasowa bydgoskiej prokuratury okręgowej.



FOT. TOMASZ GOŁĄDZIEJE ARCHIWALNE

Policja informuje, że prawdopodobnie doszło do włamania na konta klientów przy użyciu specjalnych nielegalnie zainstalowanych na bankomatach skanerów przechwytyjących informacje z kart bankowych

O dużej skali tego przestępczego ataku świadczą liczby. Zarówno te odnoszące się do samych pokrzywdzonych - a dotąd na policję zgłosiło się ich ponad 150 - jak i kwoty utraconych środków. Suma pieniędzy, z których zostały „wyczyszczone” konta klientów

banku Santander, przekracza 600 tys. zł.

- Postępowanie koncentruje się na bieżącej analizie pozyskiwanych danych dotyczących nieuprawnionych wypłat w celu identyfikacji sprawców - dodaje prokurator Agnieszka Adamska-Okońska.

Prokuratura apeluje, by osoby poszkodowane, które dotąd nie zgłosiły zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia

przestępstwa, zgłaszały się do najbliższych jednostek policji: „Zawiadomienia te będą dołączane do zbiorczego śledztwa, gdzie będą one posiadać status pokrzywdzonych”.

Przypomnijmy, że w samej tylko Bydgoszczy przypadków kradzieży z kont Santander było 79. Do pojedynczych sytuacji doszło w Nakle, Aleksandrowie Kujawskim i Żninie. W całej Polsce (ataki dotyczyły głównie, ale

nie tylko wspomnianych dwóch województw), pokrzywdzonych było ponad 500 osób, a straty oszacowano na ponad 2 mln zł.

Jak dotąd, bydgoscy specjaliści od cyberprzestępczości ustalili, że do „skoku na kasę” bydgoskich klientów użyto dwóch bankomatów - na Wyżynach i na osiedlu Błonie. Urządzenie na pierwszym ze wskazanych osiedli, jest zlokalizowane przy ulicy Magnuszewskiej, drugie - przy Szubińskiej.

Do naszej redakcji zgłosiła się Czytelniczka, która już po fakcie - kiedy poinformowaliśmy o kradzieżach - zauważyła, że w sobotę 25 października w sklepach na Błoniu nie działały terminale płatnicze. Jak dotąd jednak, w informacji z prokuratury, ten wątek się nie pojawia.

Do sprawy odnieśli się specjaliści od cyberbezpieczeństwa z portalu Niebezpiecznik.pl. Czytamy tam: „Teoretycznie, mogło być tak, że skimmer był tylko na urządzeniach w oddziałach Santander. Wtedy nie powinno nas dziwić, że zdecydowana większość ofiar to klienci tego banku. Ale mogło być tak, że skimmer czy-

tał dane kart klientów różnych banków, ale okraść dawało się tylko klientów Santander (o możliwych powodach niżej)”.

Z kolei „nawet, jeśli skimmerem można sklonować pasek magnetyczny (bo można) i można nagrać PIN wprowadzany przez klienta (za pomocą kamerki lub nakładki na klawiaturę), to sklonowanych w ten sposób kart w bankomatach na terenie Polski nie powinno się udać wykorzystać do wypłat z bankomatów” - analizuje sprawę Niebezpiecznik.pl.

Portal przywołuje również sytuację opisaną przez jednego z poszkodowanych bydgoszczan, który wyjaśniał:

- Ta karta była fizycznie używana w ciągu ostatnich kilku miesięcy tylko jeden raz (13.10.2025) i to we wpłatomacie w oddziale banku Santander w Bydgoszczy przy ul. Szubińskiej.

Część pytań w tej sprawie pozostaje bez odpowiedzi: „Miejmy nadzieję, że eksperci z Santander już wszystko ustalili i lukę, jakkolwiek by ona nie była, załatali”, konkludują specjaliści z Niebezpiecznik.pl. ©

Można składać wnioski o dopłaty do ogrzewania. Znamy szczegółowe zasady, kto może je dostać

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Od 3 listopada można składać wnioski o bon ciepłowniczy. W Ministerstwie Energii sprawdzamy szczegółowe zasady tego wsparcia.

„Obecnie obserwuje się stabilizację cen ciepła, co pozwala na powrót do rynkowych cen ciepła systemowego. Niemniej w skali kraju zdarzają się przypadki, gdzie zniesienie mrożenia cen wywołuje znaczące wzrosty cen ciepła i dla takich przypadków został zaoferowany bon ciepłowniczy” - informuje Ministerstwo Energii.

Ustawa o bonie ciepłowniczym weszła w życie 30 września br.

To wsparcie finansowe dla gospodarstw domowych o niskich dochodach, które doświadczały skokowego wzrostu cen ciepła systemowego dostarczanego przez przedsiębiorstwa energetyczne po wygaśnięciu (30 czerwca 2025 r.) mechanizmu tzw. maksymalnej ceny dostawy ciepła.

Ważne! Dotyczy to tylko osób korzystających z ciepła systemowego, czyli dostarczanego do budynków za pomocą sieci ciepłowniczej, kontrolowanej przez przedsiębiorstwo energetyczne. Jest wytwarzane w ciepłowniach lub elektrociepłowniach i przesyłane rurociągami do odbiorców.

Bon to świadczenie jednorazowe, o które można wnioskować dwa razy: w 2025 roku za okres 1 lipca do 31 grudnia i w 2026 za okres 1 stycznia do 31 grudnia. W pierwszym przypadku wnioski są przyjmowane od 3 listopada do 15 grudnia br., w drugim będą od 1 lipca do 31 sierpnia 2026 roku.

Bon ciepłowniczy może być przyznany gospodarstwu domowemu o przeciętnym miesięcznym dochodzie 3272,69 zł w przypadku gospodarstwa jednoosobowego i 2454,52 zł na osobę - rodziny wieloosobowej.

Dotyczy rodzin, u których jednostkowy dochód netto w danej grupie taryfowej wynosi powyżej 170 zł/GJ netto i to jest istotny warunek!



FOT. 123RF

Jednorazowe bony będą przysługiwały tym rodzinom, u których cena ciepła wyniesie powyżej 170 zł/GJ

Wysokość świadczenia zależy od jednostkowej ceny ciepła netto.

I tak: przy bonie za okres 1 lipca do 31 grudnia 2025 r.:

• 500 zł dla gospodarstwa domowego, gdy cena ciepła

netto wynosi powyżej 170 zł/GJ do 200 zł/GJ;

• 1000 zł, jeśli to jest więcej niż 200 zł/GJ do 230 zł/GJ;

• 1750 zł w sytuacji, gdy cena ciepła przekracza 230 zł/GJ.

Natomiast przy bonie za okres 1 stycznia do 31 grudnia 2026 r.:

• 1000 zł dla gospodarstwa domowego, gdy cena ciepła netto wynosi powyżej 170 zł/GJ do 200 zł/GJ;

• 2000 zł, jeśli cena ciepła netto wynosi co najmniej 200 zł/GJ do 230 zł/GJ;

• 3500 zł w przypadku, gdy cena ciepła netto to więcej niż 230 zł/GJ.

Bon ciepłowniczy będzie wypłacany w należnej wysokości z uwzględnieniem znanej już zasady „złotówka za złotówkę”.

Przypomnijmy jednak, że wspomniana zasada mówi o tym, że jeśli wskazane kryterium dochodowe zostanie przekroczone, dalej istnieje możliwość ubiegania się o bon ciepłowniczy, dalej przysługuje prawo do świadczenia.

Wtedy będzie pomniejszane o kwotę tego przekroczenia. Przykładowo jeśli gospodarstwo domowe przekracza o 100 zł miesięcznie próg dochodowy, to kwota bonu zostanie obniżona o 100 zł. Minimalna stawka wypłacanych bonów ciepłowniczych wyniesie 20 zł. Wypłaty nastąpią w pierwszym kwartale 2026 roku.

Gdzie złożyć wniosek o bon ciepłowniczy? Można to zrobić osobiście w gminie właściwej ze względu na miejsce zamieszkania (wzór wniosku dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Energii: <https://www.gov.pl/web/energia/wzory-wnioskow-i-zaswiadczen>), nadać w placówce pocztowej operatora pocztowego, na stronie <https://www.gov.pl/web/gov/zloz-wniosek-o-wyplate-bonu-cieplowniczego>, przez platformę ePUAP oraz aplikację mObywatel.

Według szacunków Ministerstwa Energii, na bon ciepłowniczy może liczyć około 400 tysięcy gospodarstw domowych. Dokładna liczba osób, które go otrzymają, zależy przede wszystkim od tego, ile osób zamieszkuje gospodarstwa, ponieważ przysługuje jedno wsparcie na jedno gospodarstwo domowe na dany adres, niezależnie od liczby jego mieszkańców. ©

RAK PROSTATY – CO KAŻDY MĘŻCZYZNA POWINIEN WIEDZIEĆ?

Rak prostaty to obecnie najczęściej występujący nowotwór złośliwy u mężczyzn w Polsce – odpowiada za 20–30% wszystkich przypadków nowotworów w tej grupie. W kolejnym odcinku naszego podcastu „Porozmawiajmy o...”

dr Andrzej Wronczewski, urolog z Oddziału Urologii Onkologicznej w Centrum Onkologii w Bydgoszczy, tłumaczy, jak rozpoznać wczesne objawy i zadbać o swoje zdrowie.

Prostata, czyli gruczoł krokowy, to narząd obecny u każdego zdrowego mężczyzny. Znajduje się tuż pod pęcherzem moczowym i przypomina kształtem kasztana. Jej główną funkcją jest produkcja płynu nasennego, który odpowiada za żywotność i ruchliwość plemników. Dodatkowo wydzielina prostaty ma właściwości antybakteryjne, co chroni drogi moczowe przed infekcjami.

FAKTY I MITY O RAKU PROSTATY

Dr Andrzej Wronczewski z Oddziału Urologii Onkologicznej w Centrum Onkologii w Bydgoszczy w naszym podcastzie obala m.in. popularne mity na temat nowotworu prostaty:

MIT 1: Tylko starsi mężczyźni chorują na raka prostaty.

Choć choroba najczęściej dotyka mężczyzn po 50. roku życia, zdarzają się przypadki zachorowań już po czterdziestce, a nawet wcześniej. - Zdarzało się, że diagnozowaliśmy raka prostaty u czterdziestolatków - mówi dr Wronczewski.

MIT 2: Operacja zawsze prowadzi do impotencji.

Dzięki nowoczesnym technologiom, takim jak robot chirurgiczny Da Vinci, możliwe jest zachowanie struktur odpowiedzialnych za potencję. - Operacja może przebiegać bardzo subtelnie, blisko torebki prostaty, co daje szansę na zachowanie funkcji seksualnych - tłumaczy specjalista.

MIT 3: Wizyta u urologa to powód do wstydu.

Niestety, ten stereotyp wciąż wciąż pokutuje. Dr Wronczewski apeluje: Profilaktyczna wizyta u urologa powinna być traktowana jako wyraz odpowiedzialności mężczyzny, a nie jego słabości.

OBJAWY, KTÓRE POWINNY ZANIEPOKOIĆ

Rak prostaty we wczesnym stadium często nie daje objawów. Jednak warto zwrócić uwagę na:

- częste oddawanie moczu, zwłaszcza w nocy,
- nagłe parcie na pęcherz,
- osłabiony strumień moczu,
- uczucie niepełnego opróżnienia pęcherza.

- Jeśli objawy pojawiają się nagle, zwłaszcza u młodszych mężczyzn, należy niezwłocznie udać się do urologa - podkreśla dr Wronczewski.

PROFILAKTYKA – CO MOŻEMY ZROBIĆ?

Dla mężczyzn bez obciążeń genetycznych zaleca się rozpoczęcie badań profilaktycznych od 50. roku życia. W przypadku rodzinnego występowania raka prostaty - już od 40.-45. roku życia. Wczesna diagnostyka zwiększa szanse na skuteczne leczenie.

Na rozwój raka prostaty wpływają nie tylko geny, ale też styl życia. Dr Wronczewski zwraca uwagę na:

- dietę bogatą w czerwone mięso i przetworzone produkty,
- nadmiar wapnia i niedobór witaminy D,
- wysoką konsumpcję cukru i słodkich napojów,
- otyłość i insulinooporność,
- kontakt z substancjami chemicznymi (np. pestycydy, metale ciężkie).

Zalecana jest dieta śródziemnomorska, bogata w warzywa, owoce, ryby, oliwę z oliwek i produkty pełnoziarniste. - Kwasy omega-3 mają właściwości przeciwnowotworowe, a nasz organizm nie potrafi ich samodzielnie syntetyzować - przypomina specjalista.

SYTUACJA W POLSCE

Rocznie na raka prostaty choruje ok. 21 tys. mężczyzn, a umiera ponad 5,5 tys. W ostatnich latach liczba zachorowań wzrosła, co może być efektem pandemii COVID-19 i ograniczonego dostępu do diagnostyki. Na szczęście

poprawia się dostępność leczenia dzięki tzw. kartom DİLO, które umożliwiają szybszą ścieżkę diagnostyczną.

W Centrum Onkologii w Bydgoszczy wykonuje się rocznie ponad 400 prostatektomii radykalnych, a leczenie radioterapią obejmuje ponad 7000 pacjentów.



Zachęcamy do wysłuchania całej rozmowy z dr. Andrzejem Wronczewskim w podcaście „Porozmawiajmy o...” dostępnym na serwisie internetowym „Nowości – Dziennika Toruńskiego”

3. BIEG DLA JAJ

ZAPISY TYLKO DO 7 LISTOPADA

BIEG GŁÓWNY (18+) 5 km - ostatnie wolne miejsca

BIEGI DLA DZIECI (6-12 LAT) 400 i 800 m - wyprzedane

MARSZOBIEG (13+) 2,5 km - wyprzedany

ZAPISZ SIĘ NA [NOWOSCI.COM.PL/BIEGDLAJAJ](https://nowosci.com.pl/biegdlajaj)

9X1 2025 BYDGOSZCZ

BCTW/Ogród Botaniczny w Mysłęcinku

NISKIE WPISOWE

ORGANIZATOR



SPONSOR STRATEGICZNY



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNER BIURA ZAWODÓW



PARTNER GŁÓWNY



PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY



PARTNERZY MERYTORYCZNI



PATRONAT MEDIALNY



Gęsina, rogalce na św. Marcina i kołaczce - tak wygląda smaczny Toruń w listopadzie!

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Jak smakuje Toruń w listopadzie? Oczywiście, gęsiną i rogalami na św. Marcina. Ale nie tylko! Na starówce pojawiła się nowinka - słodkie kołaczce prosto z pieca.

Kołaczce prosto z pieca to nowinka serwowana od niedawna na starówce w okienku „Lody pod Zegarem”. Od wiosny do wczesnej jesieni ten popularny punkt vis a vis zegara przy ul. Królowej Jadwigi kusił lodami. Gdy aura się zmieniła, drzwi nie zamknął. Nie poprzestał też tylko na gofrach, których w centrum jest wiele. Zaproponował coś nowego!

Kołaczce prosto z pieca można tutaj zamawiać w wersji klasycznej, waniliowej, cynamonowej albo z wariacjami - z dodatkiem masła orzechowego, nutelli czy innych słodkich dodatków. Można też takiego kołacza zamówić sobie w firmie rurki czy rozka.

Dobry pomysł? Czas pokaze. Jak na razie - sprawdzili-

śmy - amatorów tej pokusy nie brakuje.

Gęsina na wiele sposobów

Listopad bez gęsiny? Nie w Toruniu! Tutaj od lat już ten przysmak jest serwowany w okolicy 11 listopada przez cennie restaurację. Bogatą ofertę przygotowała znów choćby „Karczma Gęsia Szyja” na starówce. Kusi nie tylko gęsią jako daniem głównym, ale też zupami i przystawkami z gęsiną.

Amatorzy tego mięsa w ubiegłych latach mogli już gęsić przysmaków próbować m.in. w takich toruńskich restauracjach jak „Piernicova”, „Mieszczanka u Gołębiwskich”, „Raffaello - Strefa Smaku”, „Chleb i Wino”, „Nova 22”, czy też „Olender” w Wielkiej Nieszawce i Pałacu Romantycznym w Turznie.

W tym roku można dać szansę nowej restauracji. 25 października podwoje otworzył zupełnie nowy lokal przy ul. Parkowej w Przysieku - to raptem 10 minut drogi autem od Torunia. Restauracja „Sto-

doła” zamierza specjalizować się w kuchni tradycyjnej, ale w nowoczesnym wydaniu.

Szefem kuchni jest tu pasjonat sztuki kulinarnej Tomasz Straszewski. Lokal gęsinę serwować będzie sezonowo - między 7 a 11 listopada. Przez cały rok natomiast w ofercie będzie miały dania przygotowywane z lokalnych, gospodarskich produktów - to na pewno warte uwagi.

Bez tej bomby kalorii listopad się nie liczy

Bardzo słodkie, wyjątkowo kaloryczne, ale... jakie smaczne! Świętomarcińskie rogalce tradycyjnie pojawiają się w listopadowej ofercie wielu cukierni i piekarni w Toruniu. Raz do roku konsumpcja takiej bomby kalorycznej nikogo nie zabije - uspokajają dietetycy.

Torunianie mają swoje ulubione miejsca, w których co roku szukają tych rogali z białym makiem. Jedni zakupy robią u Bartkowskich”, inni u Franciszka Pokojkiego, Rumińskich, w „Staropolskiej” czy „Wiślańskiej”.



Słodkie kołaczce prosto z pieca to nowość na toruńskiej starówce. Serwuje je okienko „Pod Zegarem”

W tym roku do wyboru mają jeszcze jedną słodką opcję - to otwarta jesienią nowa piekarnia rzemieślnicza „Lepsze Czasy” przy ul. Podgórnej.

Nasze rogalce przygotowujemy na maślanym cieście drożdżowym, które możecie już znać z naszych cynamonek czy drożdżówek. W środku są wypełnione naszą autorską masą z białego maku, z dodat-

kiem masła, miodu, migdałów, orzechów włoskich, rodzynków i skórki pomarańczowej. Po wypieku dekorujemy je lukrem pomarańczowym i prażonymi płatkami migdałów - objaśniają „Lepsze Czasy”. Te rogalce już mają w ofercie.

Nowinek w Toruniu w branży gastronomicznej jest o wiele więcej. „Nowości” będą je dalej śledzić. Warto choćby odnoto-

wać, że po remoncie znów na burgery i inne specjały zaprasza tak lubiany „Wielec” przy ul. Sienkiewicza.

Przy okazji listopadowych gastronomicznych - słów kilka gęsinie. To tzw. czerwony drób, czyli mięso gęsi domowej. Istnieje wiele gatunków tego ptactwa, jednak najbardziej popularną i cenioną na europejskich stołach jest gęś biała kołudzka.

To polska, rdzenna odmiana pochodząca z Kujaw, inaczej nazywana gęsią owsianą, ze względu na fakt iż karmiona jest wyłącznie paszami zielonymi, a w ostatnim okresie wyłącznie owsem. Cechuje się delikatnym smakiem i aromatem oraz ciemną barwą i dużą zawartością tłuszczu.

Polska jest jednym z największych europejskich producentów i eksporterów gęsiny, jednak statystycznie zjadamy jej znikomą ilość, bo zaledwie około 17 g na osobę rocznie.

Ubój gęsi przypada na początek listopada, dlatego gęsiną na naszych stołach pojawia się najczęściej zazwyczaj w okolicy dnia św. Marcina. ©

TV TORUŃ

ŚRODA, 5 LISTOPADA

10:00 Aktualności Toruńskie
10:20 Pogoda dla Torunia
10:25 Rozmowa dnia
10:40 Serwis sportowy
10:45 Magazyn samorządowy (5)
11:10 7 dni sportu
11:30 Ludzie nauki Kujawi Pomorza- Samuel Thomas Sommerring
14:00 Oferty TV Toruń
15:00 Hokej: KH Energa- Unia Oświęcim
17:05 Europa w kieszonek
17:20 Magazyn Kujawsko-Pomorski
17:45 Aktualności Toruńskie
18:05 Pogoda dla Torunia
18:10 Radio teleskop- listopad
18:15 Rozmowa dnia
18:30 Serwis sportowy
18:35 23 kwesta na cmentarzu św. Jerzego
18:50 7 dni sportu
19:10 Ludzie nauki Kujawi Pomorza- Wilhelmina Iwanowska
20:00 Aktualności Toruńskie
20:20 Pogoda dla Torunia
20:25 Radio teleskop- listopad
20:30 Rozmowa dnia
20:45 Serwis sportowy
20:50 Magazyn samorządowy (5)
21:15 7 dni sportu
21:30 23 kwesta na cmentarzu św. Jerzego
21:45 Aktualności Toruńskie
22:05 Pogoda dla Torunia
22:10 Radio teleskop- listopad
22:15 Rozmowa dnia
22:30 Serwis sportowy
22:35 Dolina dolnej Wisły



Tradycyjna kwesta na cmentarzu św. Jerzego

23 165,67 zł przyniosła 23. kwesta na cmentarzu św. Jerzego w Toruniu.

Podczas tegorocznej kwesty przedstawiciele Urzędu Miasta Torunia, radni Rady Miasta Torunia, parlamentarzyści, dziennikarze, społecznicy, przedstawiciele klubów sportowych po raz kolejny kwestowali, zbierając fundusze na renowację nagrobka Józefa Jankowskiego.

Więcej na ten temat w programie „23 kwesta na cmenta-

rze św. Jerzego”, który Telewizja Toruń wyemituje dziś dwukrotnie o godzinie 18.35 i 21.30.

Zapraszamy również na nasze programy informacyjne, dotyczące życia miasta i regionu oraz relacje z wydarzeń sportowych.

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	997 lub 112
Straż Pożarna	998 lub 112
Pogotowie Ratunkowe	999 lub 112
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Wod.-Kan.	994

SZPITALE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:
Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;
Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych, ul. Konstytucji 3 Maja 42
- izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
- nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40

Specjalistyczny Szpital Miejski im. M. Kopernika
ul. Batorego 17, tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopat,
ul. Storczykowska 8, tel. 56 659 48 00

Stacja Pogotowia Ratunkowego,
ul. Grudziądzka 47, tel. 56 56 623 35 48

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17, tel. tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PKC 2, tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1, tel. 47 754 25 71
Komisariat Toruń-Podgór,
ul. Poznańska 127, tel. 47 754 24 71

NA SCENIE

Teatr im. Wilama Horzycy,
pl. Teatralny
wtorek, 28 października
The New Electric Ballroom, godz. 19:00 (Foyer II piętra)
środa, 29 października
The New Electric Ballroom, godz. 19:00 (Foyer II piętra)
Dropie, godz. 19:00 (Scena na zapleczu)
czwartek, 30 października
The New Electric Ballroom, godz. 19:00 (Foyer II piętra)
Dropie, godz. 19:00 (Scena na zapleczu)
piątek, 31 października
The New Electric Ballroom, godz. 19:00 (Foyer II piętra)
Dropie, godz. 19:00 (Scena na zapleczu)

Kujawsko-Pomorski Teatr Muzyczny,
ul. Żeglarska
czwartek, 30 października
Jazz w Pałacu: Sławek Pezda Quartet, godz. 19:00
Teatr Baj Pomorski, ul. Piernikarska

wtorek, 28 października
Pinokio, godz. 9:30
środa, 29 października
Pinokio, godz. 9:30
czwartek, 30 października
Pinokio, godz. 9:30

CKK Jordanki, al. Solidarności
piątek, 31 października
Mrok i światło, koncert muzyki filmowej
Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej,
godz. 19:00

CK Dwór Artusa, Rynek Staromiejski
poniedziałek, 27 października
Zakładki w barwach jesieni, warsztaty
w Bibliotece Społecznej, godz. 17:30 (Dom Muz Podgór)
czwartek, 30 października
Artus Festival 2025, Namena Lala, koncert
w ciemności, godz. 19:00

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu, ul. Szeroka 43,
tel. 56 621 09 31, visitortun.com

INTERWENCJE

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt,
ul. Przybyszewskiego 3, tel. 56 622 48 87,
telefon interwencyjny: 666 683 377

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

Dożywocie utrzymane

Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał w mocy karę dożywotniego więzienia w systemie terapeutycznym dla Doriana S. za gwałt i zabójstwo 25-letniej kobiety w centrum Warszawy. Wyrok jest prawomocny.

Do zbrodni doszło 25 lutego 2024 roku. Nagą i nieprzytomną kobietę w bramie posesji przy ul. Żurawiej w Warszawie znalazł dozorca, który wezwał pogotowie i policję. Obywatelka Białorusi w stanie krytycznym trafiła do szpitala - zmarła 1 marca.

Sprawcę policja zatrzymała jeszcze w dniu napadnięcia. Okazał się nim 23-letni wówczas Dorian S.

Nieprawomocne rozstrzygnięcie w tej sprawie zapadło 17 stycznia. Sąd I instancji skazał Doriana S. na dożywocie w systemie terapeutycznym. Oprócz dożywocia nakazał mu też zapłatę 200 tys. zł zadośćuczynienia dla chłopa kobiety. Apelację od tego wyroku złożyli obrońcy mężczyzny. Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał wyrok w mocy.

KULTURA

Zmarł kompozytor Jerzy Derfel



FOT. FACEBOOK / JOANNA TRZEPIECIŃSKA

Jerzy Derfel miał 84 lata. O jego śmierci poinformowała aktorka Joanna Trzepiecińska. Piosenki jego autorstwa wykonywali m.in. Wojciech Młynarski i Irena Santor. To on skomponował muzykę m.in. do filmów „Miś”, „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz”, serialu „Droga” i musicalu „Boso, ale w ostrogach”.

PRZESTĘPCZOŚĆ

Oszustwo na pracownika banku

Funkcjonariusze policji zatrzymali 57-latkę podejrzaną o współudział w oszustwie „na pracownika banku”. Mężczyzna został ujęty na gorącym uczynku, tuż po odebraniu od mieszkańca Grudziądza 100 tysięcy złotych. Zatrzymany usłyszał zarzuty i decyzją sądu został aresztowany na 3 miesiące. Za oszustwo grozi mu nawet 8 lat więzienia.

65-letni mieszkaniec Grudziądza odebrał telefon od mężczyzny podającego się za pracownika banku. Fałszywy „bankowiec” przekonał go, że bierze udział w tajnej akcji przeciw przestępcom. Na szczęście senior w porę zorientował się, że to oszustwo i powiadomił policję - podaje KWP w Bydgoszczy w swoim komunikacie w serwisie X.

ZDROWIE

Posel klubu Koalicji Obywatelskiej Paweł Bliźniuk poinformował w mediach społecznościowych, że walczy z nowotworem. „Mam nowotwór. I walczę. Z wiarą, że wczesna diagnoza i szybkie działanie mają sens” - napisał na Facebooku Bliźniuk. Poseł wskazał, że chce przypomnieć innym o potrzebie przeprowadzania badań profilaktycznych, które są tak ważne, a często pomijane czy lekceważone.

”

Choroba przyszła niespodziewanie i przypomniała mi, jak kruche, ale też jak bezcenne jest zdrowie. Mam nowotwór

Paweł Bliźniuk, poseł KO

Zbigniew Ziobro zamierza walczyć o immunitet

oprac. Anna Nagel
Warszawa

W czwartek sejmowa komisja regulaminowa i spraw poselskich ma rozpatrzyć wniosek o uchylenie immunitetu i tymczasowe aresztowanie byłego szefa MS, posła PiS Zbigniewa Ziobry.

Premier Donald Tusk na początku wtorkowych obrad Rady Ministrów powiedział, że musi odnieść się do „sytuacji, która bulwersuje całą polską opinię publiczną, czyli gdzie jest były minister sprawiedliwości pan Ziobro i czy wróci do kraju”.

Najchętniej zwróciłbym się bezpośrednio do pana ministra: jestem przekonany, że nie chce pan przejść do historii jako „fujara” czy „miększon” i stawia się pan przed niezależnym wyrokiem sądu w sprawie sprawiedliwości w Polsce - powiedział szef rządu.

Jak dodał, zarzuty pod adresem Zbigniewa Ziobry są poważne. - Jedyną metodą, aby wytłumaczyć się z tych zarzutów, jest postępowanie zgodne z prawem, zgodne z przepisami, tak aby zatriumfowało prawo i sprawiedliwość w Polsce. I to jest jedyna droga, jedyna metoda - podkreślił Donald Tusk. Zauważył, że ucieczka czy szukanie azylu np. w Budapeszcie stawiałoby Ziobrę w bardzo złym świetle.

Tusk wyraził nadzieję, że „nie długo się tu w Polsce zobaczymy” z Ziobrą. - Jak sam pan



FOT. ADAM JANKOWSKI

Zbigniew Ziobro przebywa na Węgrzech, gdzie ostatnio spotkał się z premierem tego kraju Viktorom Orbanem

mawiał: uczciwi nie mają się czego bać. A naszym zadaniem jest, i z tego zadania się wywiązujemy, aby każdy, niezależnie od skali tych domniemyanych przestępstw, niezależnie od zarzutów, jakie sformułowała prokuratura, że każdy może liczyć na sprawiedliwy proces i uczciwe stosowanie przepisów - powiedział premier.

Ziobro: Wniosek prawnie nieskuteczny

Posel PiS Zbigniew Ziobro uważa, że wniosek o uchylenie mu immunitetu został podpisany przez niewłaściwą osobę,

przez co jest prawnie nieskuteczny i nie powinien być rozpatrywany.

We wtorek we wpisie na platformie X Ziobro podkreślił, że „wniosek Prokuratora Krajowego o uchyleniu mu immunitetu podpisała inna osoba, a minister Żurek, wysyłając pismo do Sejmu, poświadczyl nieprawdę”. „Złożyłem zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Żurka, a także przez prok. Piotra Woźniaka, który podpisał nie swój dokument. Taki wniosek jest nieskuteczny na mocy prawa i nie powinien być rozpatry-

wany” - ocenił były minister sprawiedliwości.

Zamieścił też na X zawiadomienie, które on i inny poseł PiS, Marcin Warchoń, złożyli w imieniu klubu PiS do prokuratury. W zawiadomieniu obaj podnoszą, że skierowany do Sejmu wniosek o uchylenie immunitetu oraz tymczasowe zatrzymanie sugeruje, iż wnioskodawcą jest I zastępca prokuratora generalnego, prokurator krajowy, tymczasem pod wnioskiem podpisany jest Piotr Woźniak - prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga.

Jarosław Kaczyński pytany przez dziennikarzy o wniosek w sprawie uchylenia immunitetu Ziobrze i jego tymczasowego aresztowania, odpowiedział, że zarzuty kierowane pod adresem b. ministra sprawiedliwości „nie mają nic wspólnego z prawem karnym”. Według prezesa PiS ktoś, kto żąda aresztowania „bardzo ciężko chorego człowieka, któremu zagraża po prostu śmierć, żąda jego uwięzienia, sam jest przestępcą”.

Pytany, czy Ziobro, który prawdopodobnie nadal przebywa na Węgrzech, powinien wrócić do Polski, odparł pytającego: „Po to, żeby go w istocie zamordowano”?

Kaczyński podkreślił, że nie wie, gdzie obecnie przebywa Ziobro i zaznaczył, że każdy „ma prawo bronić swojego życia”. - W tym wypadku chodzi o życie - dodał.

PAP

„Odważ się, to też jest siła”. Prezydent Karol Nawrocki z gwiazdami sportu zachęca do badań profilaktycznych

Marcin Koziestański
Warszawa

Prezydent Karol Nawrocki dołączył do akcji Movember, wspierając Roberta Lewandowskiego i znanych sportowców w promowaniu profilaktyki raka prostaty i jąder.

Na Instagramie Roberta Lewandowskiego pojawił się krótki film, w którym obok piłkarza występują również inne znane postaci ze świata sportu i show-

-biznesu. W nagraniu wzięli udział m.in. Bartosz Zmarzlik, Bartosz Kurek, Robert Makłowicz, Tomasz Fornal, Piotr Małachowski, Borys Szyk oraz Jakub Błaszczykowski. Do akcji dołączył także prezydent Karol Nawrocki.

Lewandowski zapuścił wąsa - to gest wsparcia dla akcji Movember, której nazwa łączy angielskie słowa moustache (wąsy) i November (listopad). To coroczna, międzynarodowa kampania mająca na celu

zwiększenie świadomości dotyczącej zdrowia mężczyzn, ze szczególnym uwzględnieniem profilaktyki raka prostaty i jąder.

- W sporcie uczymy się walczyć, dbać o ciało, o formę, ale prawdziwa siła to też troska o zdrowie, o siebie i o innych. Listopad to miesiąc świadomości raka prostaty i jąder - mówi na nagraniu Lewandowski. Badania trwają kilka minut, a mogą uratować życie. Zrób to dla siebie.

W akcji wzięli udział sportowcy, aktorzy i Karol Nawrocki. Film jest częścią kampanii społecznej, w której znani Polacy zachęcają do badań i dbania o zdrowie.

- Chwila odwagi może dać ci całe życie - podkreśla żużlowiec Bartosz Zmarzlik. - Nie musisz być niezniszczalny, wystarczy, że będziesz odpowiedzialny - mówi siatkarz Bartosz Kurek. Na koniec materiału prezydent Nawrocki podsumowuje: Odważ się. To też jest siła!

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Jak zdobyć „jedynekę” w sanatorium na NFZ?

Pobyt w najlepszym nawet sanatorium może być całkiem zmarnowany, jeśli będziesz musiał mieszkać w wieloosobowym pokoju z łazienką

w korytarzu. Zero prywatności, wieczny hałas, trudne charaktery współlokatorów... dla wielu pacjentów to koszmar. Koniecznie sprawdź, jak załatwić sobie „jedynekę” w sanatorium na NFZ. Nie jest to takie proste i nie każdemu przysługuje.

ZA TYDZIEŃ:

- Chrypka i kaszel? Raka płuc można łatwo zignorować! Po czym rozpoznasz najczęściej występujący nowotwór złośliwy?
- Koniec z alkoholem w sanatoriach



FOT. KRYZHOV/123RF.COM

Pierwsze objawy raka jądra wykryjesz dzięki prostemu badaniu

Redakcja

redakcja@stronazdrowia.pl

Co rok w Polsce około tysiąca mężczyzn zapada na nowotwór jądra. Im wcześniej zmiany nowotworowe zostaną wykryte, tym większa szansa na wyleczenie. Jakie są pierwsze objawy raka jądra?

Rak jądra jest nowotworem złośliwym, który stanowi 1 proc. wszystkich nowotworów złośliwych u mężczyzn i 5 proc. nowotworów urologicznych. Najczęściej chorują na niego młodzi mężczyźni między 15. a 40. rokiem życia. Nowotwory jądra dzieli się na trzy rodzaje. Najczęstsze z nich to tzw. zarodkowe, wywodzące się z komórek, z których ostatecznie mają rozwijać się plemniki, i stanowią one 95 proc. nowotworów jąder. Wyróżniamy wśród nich nasieniaki (zazwyczaj występują u starszych mężczyzn) oraz nienasieniaki, które pojawiają się zazwyczaj u młodszych panów. Ponadto występują nowotwory rozwijające się z komórek produkujących testosteron lub z komórek „opiekujących” się komórkami rozrodczymi, a także nowotwory o innym podłożu.

Jak wykryć raka jądra?

Raka jądra najłatwiej można wykryć przez samobadanie jąder. Ponieważ rozwija się on bardzo dynamicznie, profilaktyczne badanie powinno wykonywać się raz na tydzień. Najlepiej przeprowadzić je po ciepłej, rozluźniającej kąpieli. Worek mosznowy należy delikatnie unieść do góry i sprawdzić, czy jedno z jąder nie jest cięższe. Następnie sprawdzić, czy nie ma w nich mas, guzków lub płynów, które wzbudzą niepokój.

Samobadanie jąder

Samobadanie jąder może pomóc wykryć raka jąder we wczesnym stadium i zapewnić najlepszą szansę na dobre rokowanie. Jak już wcześniej wspomniano, samobadanie jąder najlepiej wykonać podczas ciepłego prysznica lub kąpieli, lub tuż po nich. Ciepła woda rozluźnia mosznę, dzięki czemu badanie jest łatwiejsze. Warto wykony-



Rak jądra rozwija się na początku bezobjawowo. Jednak są pewne symptomy, które mogą wskazywać na rozwój nowotworu

stać też lustro, aby można było łatwo dostrzec wszelkie zauważalne obrzęki. Samodzielne badanie jąder powinno trwać ok. 3 minut.

Samobadanie jąder - krok po kroku:

● Stojąc, podłóż ręce pod worek mosznowy. Sprawdź, czy nie odczuwasz jakiegś dysproporcji (np. uczucie ciężkości po jednej stronie jąder).

● Delikatnie obejmij każde z jąder palcami wskazującymi i kciukami. Sprawdź, czy ich powierzchnia jest gładka, czy wyczuwalne są twarde grudki, guzy lub zmiany rozmiaru, kształtu lub konsystencji.

● Znajdź miękki przewód odprowadzający nasienie z jąder - najądrze.

● Wyczuwaj wszelkie guzki lub nie regularności na najądrach.

● Kontynuuj badanie pod kątem zmian kształtu, rozmiaru lub

konsystencji jąder. Jądra powinny być gładkie i jędrne.

Pamiętaj: podczas badania nie powinieneś odczuwać bólu. Ból może wskazywać, że wymagana jest konsultacja medyczna. Samobadanie jąder należy wykonywać co miesiąc. Dzięki temu można szybko wykryć wszelkie ewentualne zmiany. Warto też raz w roku zbadać się u urologa.

Do lekarza należy udać się jak najszybciej, jeżeli:

- odczuwamy znaczną zmianę w jednym lub dwóch jądrach,
- wyczuwamy zgrubienie lub guzek,

Samobadanie jąder należy wykonywać co miesiąc. Dzięki temu można szybko wykryć wszelkie ewentualne zmiany

- występuje obrzęk moszny,
- niepokoi nas cokolwiek innego.

Jądra nie są też idealnie symetryczne - jedno może być większe lub zwiśać niżej. Niektórzy mężczyźni mylą naczyń krwionośnych lub inne tkanki podtrzymujące wewnątrz moszny z guzkiem - w takim przypadku najlepiej udać się do lekarza.

Regularne samobadanie jest szczególnie ważne w przypadku podwyższonego ryzyka zachorowania na raka jąder. Czynniki ryzyka to m.in. niezstąpione jądro, HIV, rak jądra w historii rodziny, wcześniejszy rak jąder.

Czy rak jądra jest uleczalny?

Rak jądra to nowotwór wyleczalny w ok. 90 proc. przypadków. Im wcześniej zostanie wykryty, tym większe są szanse na całkowity powrót pacjenta do zdrowia. Jest on wysoko

wrażliwy na leczenie onkologiczne, co sprawia, że nawet osoby, u których został zdiagnozowany stosunkowo późno, mają duże - sięgające nawet 80 proc. - szanse na wyzdrowienie.

Jak długo można żyć z rakiem jądra?

Rokowania w przypadku raka jądra są dość dobre, zmiany wykryte we wczesnym stadium zaawansowania są możliwe do wyleczenia niemal u wszystkich pacjentów. Z kolei nowotwór zdiagnozowany w stopniach zaawansowanych daje przeżywalność 5 lat od wykrycia choroby.

Jak podaje Zwrotnik Raka, u chorych na nasieniaka w I stopniu zaawansowania klinicznego pięcioletnie przeżycie wynosi 100 proc., w stopniu II - 70-90 proc., a w stopniu III raka jądra - 70 proc.

Pierwsze objawy raka jądra

Rak jądra rozwija się na początku bezobjawowo. Jednak są pewne symptomy, które mogą wskazywać na rozwój nowotworu.

● Najbardziej charakterystycznym objawem raka jąder jest twarda zmiana w obrębie moszny. Jeśli zostanie zauważona, natychmiast powinna zostać zgłoszona lekarzowi.

● Ból i powiększenie jądra mogą wskazywać na rozwój nowotworu i są wskazaniem do pilnej konsultacji lekarskiej.

● Uczucie ciężaru w worku mosznowym, pojawiające się w nim płyn lub masy, których dotychczas nie było, powinny zostać zgłoszone lekarzowi, który zleci dalszą diagnostykę, aby wykluczyć zmiany nowotworowe, między innymi badanie USG.

Jak zdobyć „jedynekę” w sanatorium na NFZ? Sprawdź, jak unikniesz kosztownych warunków na turnusie

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Pobyty w najlepszym nawet sanatorium może być całkiem zmarnowany, jeśli będziesz musiał mieszkać w wieloosobowym pokoju z łazienką w korytarzu.

Zero prywatności, wieczny hałas, trudne charaktery współlokatorów... dla wielu pacjentów to koszmar.

Na turnus w sanatorium często czekamy z utęsknieniem, ale warunki pobytu mogą być rozczarowujące. Większość pacjentów trafia do pokoi wieloosobowych, co nie każdemu odpowiada.

Pani Ewa wyraziła na Facebooku myśli wielu kuracjuszy:

-Pobyty w sanatorium to rehabilitacja, relaks, wypoczynek. Trzy tygodnie w pokoju z czterema lokatorkami i jedną łazienką to koszmar. Czy ktoś, kto to wymyślił, chciałby tak się rehabilitować?

Nic dziwnego, że pokój jednoosobowy w sanatorium w czasie turnusu na NFZ to rozwiązanie idealne i spełnienie marzeń. Tylko pomyśl, jaka to wygoda:

- Pełna prywatność. Masz przestrzeń tylko dla siebie, często z łazienką, balkonem, a nawet niedużą lodówką. Nie musisz się nikogo krępować, z nikim dzielić łazienki, z nikim ustalać, która półka w lodówce jest czyja itp.
- Cisza i spokój. Możesz naprawdę wypocząć. Nikt nie przerywa ci uzdrawiającego snu. Nikt obok nie gada, nie telefonuje, nie szeleści papierami. Nikogo nie trzeba zabawiać rozmowami.



„Jedynka” to marzenie każdego kuracjusza w sanatorium

- Bezpieczeństwo. Nie jesteś narażony na kontakt z przypadkowymi ludźmi, którzy czasem nie wiedzą, jak się zachować, i nawet w sanatorium dopuszczają się skandalicznych zachowań, jak kradzieże i pobicia. Oczywiście możesz się udzielać towarzysko, ale na własnych warunkach i poza pokojem, w części wspólnej ośrodka.

Ale jak zdobyć pokój jednoosobowy w sanatorium? Nie jest to takie proste i nie każdemu przysługuje upragniona „jedynka”. Co powinieneś zrobić, by zwiększyć swoje szanse otrzymania pokoju jednoosobowego na cały turnus w sanatorium na NFZ? Sprawdź poniżej, co radzą doświadczeni pacjenci.

Tego nie możesz zaniedbać

Jeśli sam płacisz za swój pobyt w uzdrowisku, możesz po prostu wykupić sobie pokój jednoosobowy, ale to kosztowne.

W przypadku pacjentów skierowanych na turnusy opłacone przez NFZ, załatwienie sobie pokoju jednoosobowego wymaga kilku kroków.

Najlepiej złożyć wniosek o pokój jednoosobowy już na etapie załatwiania sobie skierowania do sanatorium. Lekarz może ci wypisać zalecenie zakwaterowania w „jedynce”, o ile spełniasz warunki.

Takie zalecenie bardzo zwiększa twoje szanse otrzymania upragnionego pokoju.

Kto z przyczyn zdrowotnych ma pierwszeństwo do za-

kwatowania w pokoju jednoosobowym?

- Osoby z protezami kończyn (by uniknąć skrupowania)
- Osoby z bezdechem sennym (wymagają aparatury wytwarzającej hałas)
- Osoby ze stomią (wymagają częstych zabiegów higienicznych)
- Osoby ze stwierdzoną niepełnosprawnością.

Kiedy już otrzymasz od lekarza skierowanie do pokoju jednoosobowego ze względów zdrowotnych, zadzwoni do wybranego sanatorium i zarezerwuj sobie „jedynekę”. Niektóre sanatoria mają nawet formularze rezerwacji pokoi jednoosobowych do wypełnienia online na swoich stronach internetowych. Pamiętaj, by zawsze przy rezerwacji, czy to telefonicznej, czy przez internet, powoływać się na zalecenia lekarza.

Może się zdarzyć, że w wybrany przez ciebie sanatorium jest więcej chętnych na „jedynekę” ze wskazaniami medycznymi, niż dostępnych pokoi. Wtedy o przydziale decyduje kolejność zgłoszeń do recepcji danego ośrodka, dlatego tak ważne jest wcześnie skontaktowanie się z wybraną lecznicą.

Co zrobić, jeśli nie masz skierowania od lekarza, a chcesz dostać „jedynekę”?

Osoby niespełniające medycznych warunków otrzymania pokoju jednoosobowego w sanatorium na NFZ nadal

mają szansę na spełnienie marzenia o prywatności i wygodzie, choć mniejszą. Często trzeba w takim przypadku liczyć na szczęście, ale są też sposoby zwiększające szansę na sukces.

- Możesz na przykład:
 - Zadzwoń do sanatorium, by zarezerwować pokój, i w rozmowie z recepcją powołać się na kłopoty ze snem lub migreny.
 - Wybrać na turnus duże sanatorium z dużą liczbą pokoi, także „jedynek”. Zawsze wtedy jest jakaś szansa, że w wybranym przez ciebie terminie będzie akurat wolny jeden z pokoi jednoosobowych.

Nie udało się zarezerwować „jedynki”? Mimo wszystko lepiej nie rezygnuj z turnusu z tego powodu. Najczęściej oznacza to utratę miejsca w kolejce i długie oczekiwanie na kolejną szansę na pobyt w sanatorium.

Pamiętaj, że „jedynka” to najdroższa forma zakwaterowania w sanatorium w czasie turnusu na NFZ. Nie dopłaca się tylko do pokoi wieloosobowych bez węzła sanitarnego. Za takie z osobną łazienką trzeba już dorzucić parę groszy za dzień.

Jeszcze droższe są „dwójki” bez łazienki i z łazienką, a najdroższe właśnie „jedynki”. Obecnie za jeden dzień w pokoju jednoosobowym z łazienką poza sezonem (październik - kwiecień) płaci się 32,60 zł. Za cały trzytygodniowy turnus zapłacisz więc dodatkowo 685 zł. Pokój bez łazienki kosztuje mniej, 24,90 zł, czyli 523 zł za cały turnus.



Ciemne plamy na łokciach to często oznaka choroby

Masz ciemne plamy na łokciach? Nie ignoruj ich!

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Ciemne plamy na łokciach często ignorujemy, traktując je wyłącznie jako problem kosmetyczny. Tymczasem mogą one stanowić ważny sygnał, że w naszym organizmie dzieje się coś poważniejszego.

- zaburzenia miesiączkowania, takie jak nieregularne cykle, obfite lub długie krwawienia,
- zaparcia,
- przyrost masy ciała.

Ciemne przebarwienia na łokciach przy insulinooporności

Rogowacenie ciemne, czyli acanthosis nigricans, często pojawia się u osób z insulinoopornością. W tej chorobie organizm produkuje nadmierną ilość insuliny, aby „przebić się” przez oporność komórek na jej działanie.

Nadmiar hormonu stymuluje przyspieszony wzrost keratynocytów, czyli komórek naskórka, oraz fibroblastów, które odpowiadają za strukturę tkanki łącznej. W efekcie skóra staje się pogrubiona, ciemniejsza i miejscami szorstka, a zmiany przybierają charakterystyczny wygląd.

Ciemne plamy w przebiegu insulinooporności zwykle występują w miejscach zgięć: na łokciach, pod pachami, na karku, w pachwinach i na kolanach.

Rogowacenie ciemne może być powiązane z rakiem żołądka

Jeśli ciemne plamy na skórze, w tym na łokciach, pojawiają się nagle, szybko się rozprzestrzeniają i dotyczą również szyi, mogą wskazywać na obecność nowotworu, w tym raka żołądka. W takich przypadkach rogowacenie ciemne jest wynikiem działania substancji wydzielanych przez guz, które stymulują wzrost komórek skóry.

Rak żołądka często rozwija się długo bez wyraźnych objawów, dlatego nagle pojawienie się rozległego rogowacenia ciemnego u osoby dorosłej powinno wzbudzić podejrzenie choroby nowotworowej.

W przypadku zauważenia u siebie ciemnych zmian skórnych warto jak najszybciej zgłosić się do lekarza pierwszego kontaktu.

WARTO WIEDZIEĆ

Kto może skorzystać z leczenia w sanatorium?

Leczenie sanatoryjne jest kontynuacją leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego, czyli odbywającego się np. w poradni specjalistycznej. Z sanatorium mogą skorzystać osoby, które po chorobie nie odzyskały sprawności lub z powodu warunków pracy zawodowej wymagają specjalistycznych zabiegów. Mogą tam być kierowani jedynie pacjenci wystarczająco sprawni, by odbyć podróż, samodzielnie, zdolni do samoobsługi i korzystania z zabiegów leczniczych.

DROBNE

Nieruchomości

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

KUPIĘ działkę budowlaną w Toruniu, najchętniej Stawki i Bielawy, 1500m², kontakt 512-895-400.

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego
11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIE, remonty. 502141457

INSTALACYJNE

ELEKTRYK 24h. 600-16-15-17

HYDRAULIK - Elektryk +48 537414100

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

PORZĄDKOWE

DYWANY, tapicerki, okna.
Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń.

Bez wychodzenia z domu.



ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011425539

„ALPA”

Zakład i Dom Pogrzebowy

Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30

tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239

CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl

- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wianki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

REKLAMA

0011422943

RESTAURACJA PAŁAC WIDOKOWY

Tu spotyka się Toruń

Pałac Widokowy, ul. Majdany 1, 87-100 Toruń
www.palac-widokowy.pl ☎ marketing@palac-widokowy.pl
☎ 575 471 337

Organizujemy:

- UROCZYSTOŚCI OKOLICZNOŚCIOWE
- STYPY

REKLAMA

0011426216

Firma SPRZEDA

lokal użytkowy w Bydgoszczy
(udział w nieruchomości).

znajdujący się na szóstym piętrze budynku usługowo-biurowego (budynek Sanitasu).
Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.
Tel. 510 026 836

REKLAMA

0011427677

Panu

Pawłowi Wałęckiemu

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

Mamy

składa

Piotr Całbecki
Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego
wraz ze współpracownikami

REKLAMA

0011427360

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś † P

Dariusza Piotrowskiego

niezawodnego przyjaciela i kolegi,
świątecznego leśnika i urzędnika,
długoletniego pracownika
Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej.

Żonie Beacie
oraz dzieciom Elwirze i Kajetanowi

składamy wyrazy głębokiego współczucia i serdecznego wsparcia

Koleżanki i Koledzy z Oddziału BULiGL w Olsztynie

REKLAMA

0011427439

Państwu

Hannie i Mirosławowi Graczykom

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy i Teściowej

składają

Rada i Zarząd Powiatu Toruńskiego
oraz pracownicy
Starostwa Powiatowego w Toruniu

REKLAMA

0011427448

Panu

Bogusławowi Marciniakowi

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd Powiatu Toruńskiego
oraz pracownicy
Starostwa Powiatowego w Toruniu

REKLAMA

0011427139

Zawiadamiamy, że dnia 02.11.2025 r. zmarła nasza kochana Mama, Babcia, Prababcia, Siostra i Ciocia

śp 

Irena Intek

lat 82

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w sobotę 08.11.2025 r. o godz. 10.00
Mszą Świętą żałobną w kościele pw. Chrystusa Króla.
Po Mszy Świętej pogrzeb odbędzie się na Centralnym Cmentarzu Komunalnym przy ul. Grudziądzkiej 192.

Pogrążona w smutku
Rodzina

AUTOPROMOCJA 0010738831

Zleć nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia

Biuro ogłoszeń Nowości Dziennika Toruńskiego:
Toruń, czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Uczuleni na świat

Rodzice dzieci z AZS często muszą być detektywami, którzy tropią to, co uczuła ich potomka. Najczęściej zaleca się im stosowanie diety eliminacyjnej, czyli wprowadzanie stopniowo nowych produktów i pilne obserwowanie, czy na skórze nie występują objawy alergii.

Podobnie z innymi aspektami życia - eliminujemy to, co nas uczuła. Mogą to być proszki do prania i płyny do płukania. Podobnie z kosmetykami - lepiej najpierw produkt wypróbować, by uniknąć komplikacji. Przy doborze pościeli warto wybierać tę antyalergiczną, żadnych piór czy wełny.



Skóra atopowa wymaga systematyczności w pielęgnacji. Przede wszystkim stosowania odpowiednio dobranych środków nawilżających i natłuszczających.

Nadwrażliwa skóra

▶▶ Alergia pokarmowa u dziecka często zaczyna tak zwany marsz alergiczny

Maja Erdmann

Atopowe zapalenie skóry ma najczęściej podłoże alergiczne. Skóra, stykając się z substancją, która ją uczuła, traci ochronną warstwę lipidów i jest bezbronna wobec wszelkich, również szkodliwych czynników zewnętrznych.

Atopowe zapalenie skóry (AZS), to jedna z towarzyszących nam chorób cywilizacyjnych. Nasza skóra po prostu nie wytrzymuje

zanieczyszczenia środowiska, chemikaliów zawartych w proszkach do prania i płynach do płukania, perfumowanych kosmetyków, sztucznych tkanin, z których szyte są ubrania.

Pierwsze objawy

U 60 procent chorych z atopią skóry symptomy choroby pojawiają się przed pierwszym rokiem życia, u większości - przed ukończeniem pięciu lat, choć znane są i przypadki zachorowań nawet po 50 roku życia. Suchość skóry to pierwszy objaw choroby. Pojawiają się też wypryski i podrażnienia.

U dzieci AZS ujawnia się na kończynach, twarzy, tułowi i szyi, u dzieci starszych i dorosłych głównie w zgięciach łokci i pod kolanami. Objawy zapalenia pojawiają się po kontakcie z chemią gospodarczą, kosmetykami, a także jedzeniem. Dzieci są uczulone przede wszystkim na białko mleka krowiego i przetwory nabiałowe. Wyprysk mogą również wywołać niektóre gatunki ryb, jaja, czekolada, orzechy, cytrusy i pomidory. Alergia pokarmowa często zaczyna tzw. marsz alergiczny. Na przykład nierozpoznana skaza białkowa może prowadzić do kasz-

lu, obturacyjnego zapalenia oskrzeli, astmy i pyłkowicy.

Jak dbać o skórę?

Skóra atopowa wymaga systematyczności. Przede wszystkim stosowania odpowiednich środków nawilżających i natłuszczających. Do mycia wybieramy specjalne emolienty, które nie zawierają mydła. Ważna jest też odbudowa ochronnej warstwy lipidowej poprzez natłuszczanie. Należy używać kosmetyków mocno i wielokierunkowo nawilżających, ważne jest utrzymywanie elastyczności skóry. W przypadku objawów pojawiających się okazjonal-

nie, należy skórę zmyć wodą z dodatkiem syndetu (czyli specjalnego niedrażniącego płynu do mycia) i następnie posmarować niewielką ilością kremu z hydrokortisonem. Oczywiście należy starać się unikać czynników drażniących i np. przed wejściem do basenu zabezpieczyć skórę twarzy tłustym kremem.

Znacznie gorzej jest, gdy objawy kontaktowego zapalenia skóry pojawiają się po założeniu naszych ulubionych butów (alergia na garbniki) lub zmuszają nas do zmiany pracy, np. gdy fryzjerka ma alergię na farby do włosów, a chirurg na latex.©©

AUTOREKLAMA



Edukacja
w najwyższym stopniu

strefaeducacji.pl

AUTOPROMOCJA

009500638

Strefa Biznesu

**NAJWIĘKSZY
REGIONALIZOWANY
SERWIS GOSPODARCZY
W POLSCE**

- ✓ Sprawdzone informacje gospodarcze ze świata, z Polski i z Twojego regionu
- ✓ Porady dla małych i średnich przedsiębiorstw
- ✓ Baza komunikatów i przetargów



www.strefabiznesu.pl

AUTOREKLAMA

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

AUTOPROMOCJA

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

Środa
jest dla zdrowia

nowosci.com.pl

REKLAMA

0011425049

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA
PRAKTYKA LEKARSKA
**GABINET
PSYCHIATRYCZNY**
ARKADIUSZ SZMANDA
87-100 Toruń,
ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

REKLAMA

0011391529

REZONANS MAGNETYCZNY
7 DNI W TYGODNIU
ODPŁATNIE I W RAMACH UMOWY Z NFZ
OPIS BADANIA W CIĄGU OKOŁO 10 DNI
„TOMOGRAF”
ul. Kościuszki 71, Toruń
rejestracja@tomograf.torun.pl
Rejestracja badań odpłatnych:
601 261 986, 22 276 24 40
www.tomograf.torun.pl

REKLAMA

0011416557

**SKLEPY
MEDYCZNE**
FLANDRIA
Inowrocław
UL. ANDRZEJA 15 - TEL. 52 353-22-15
UL. POZNAŃSKA 97 (SZPITAL) - TEL. 52 354-53-94
Bydgoszcz
UL. KONOPNA 22 - TEL. 52 345-43-97
Toruń
UL. FAŁATA 92 - TEL. 56 661-69-16
UL. ANDERSA 72 - TEL. 56 475-60-55
Zapraszamy
SCE „Flandria” Spółdzielnia Europejska z o.o. WWW.SKLEP.FLANDRIA.PL

Lubię media. I mam wrażenie, że media lubią też mnie

Ania Karwan w Plejadzie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Monika Olejnik dba o zdrowie

Popularna dziennikarka wybrała się do Neapolu. Nawet tam nie zapomina jednak o intensywnych treningach. W social mediach pochwaliła się m.in. pływaniem w zimnej wodzie. Nie zabrakło także sportowych aktywności z partnerem. Olejnik zapozowała do zdjęcia z Tomaszem Ziolkowskim na tle włoskich widoków.

Katarzyna Cichopek podróżuje z przygodami

Celebrytka wybrała się z mężem w podróż poślubną do USA. Jak zdradziła, ich eskapada odbyła się z przygodami. Warunki pogodowe zablokowały ich lot do Nowego Jorku. Lotnisko zostało zamknięte, przez co małżonkowie wylądowali w Baltimore. „Przygoda goni przygodę” – napisała podekscytowana Cichopek.

Małgorzata Rozenek-Majdan pije szklankę wody

Z okazji premiery programu „Bez kompleksów” celebrytka zorganizowała spotkanie z fanami na swoim Instagramie. Wyznała, że stosuje post przyrywany, a jej okienko żywieniowe wynosi 16 godzin. Zdradziła przy tym, że „nie liczy kalorii”, ale pilnuje ilości spożywanego białka i unika jedzenia mięsa. Kiedy fanki dopytywały, jak radzi sobie z głodem, odpisała: „Piję szklankę wody. Serio, działa, a przy okazji nawadnia organizm. Zimą piję napary. Ważę 53 kg, ale kilogramy nie są ważne” – podsumowała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Strzępy TVP Kultura, 20:00

W spokojnej codzienności Pateroków pojawia się nieoczekiwany gość – choroba. Zdiagnozowany u dziadka Gerarda (Grzegorz Przybył) Alzheimer zaczyna stopniowo niszczyć sielankę. Wraz z postępowaniem choroby zmienia się życie rodziny.

Włoska robota TVN Fabuła, 20:00

Historia o szajce znakomitych włamywaczy, nieośloności i perfekcyjnie wykonanej zemście. Remake filmu z 1969 r w którym główną rolę zagrał Michael Caine. Tu gwiazdami są Mark Wahlberg, Charlize Theron i Edward Norton.

Najdziwniejsze przedmioty National Geographic, 21:00

W skarbcach muzeów i laboratoriów kryją się najbardziej tajemnicze obiekty na Ziemi. Przyjrzyjmy się znaleziskom, do których nikt dotąd nie miał dostępu. Dzięki technologii 3D zobaczymy każdy detal i rekonstrukcję ich zniszczonych fragmentów, by odkryć ich sekrety.

Elsbeth 2 FX, 22:00

Losy ekscentrycznej prawniczki Elsbeth Tascioni (Carrie Preston), która współpracuje z nowojorską policją, rozwiązując sprawy morderstw. W nowym sezonie pojawiają się kolejne sprawy i wyzwania, a błędy z przeszłości Elsbeth powracają, komplikując życie nie tylko jej, ale także jej współpracownikom.

KRZYŻÓWKA NR 171

- 1) Hugo, polski polityk, mąż stanu,
- 6) samokontrola, twardy charakter,
- 10) w parze z omegą,
- 11) słabe, wodniste wino,
- 12) roślina astrowata, skorzonerka,
- 13) barszcz czerwony z uszkami,
- 15) popularna gra w karty,
- 19) rodzaj nowotworu, mięsaki,
- 23) roślina ogrodowa, floks,
- 25) kielbaska w hot dogu,
- 26) jama w czaszce z gałką oczną,
- 27) piec do wzbogacania rudy,
- 28) jedna ze stron monety,
- 32) siedziba muz i Apollina,
- 35) najdłuższy lewy dopływ Wisły,
- 36) futerał na łuk i strzałę,
- 37) gruby sznur skręcony z włókna,
- 38) fartuch ochronny, kitel,
- 39) pobory dla pułkownika,
- 40) mityczna żona Hefajstosa,
- 41) zakład z wielkimi piecami.

Pionowo:

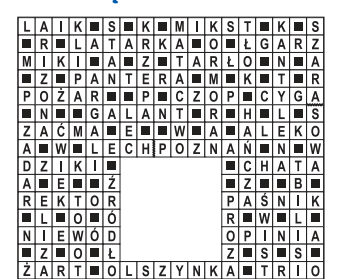
- 2) drzewo liściaste o żółtawoszarej korze,
- 3) samica jelenia lub daniela,
- 4) forma monopolu kapitalistycznego,
- 5) muzyka Leszka Możdżera,
- 6) jedna z największych rzek Bałkanów,
- 7) metalowa płoza przy bucie,
- 8) ewolucja na drążku,
- 9) wezwanie do broni, pobudka,
- 14) część nogi nad kolanem,
- 15) ocenia jakość wina,



- 16) dawna nazwa szkicu,
- 17) logarytmiczny lub błyskawiczny,
- 18) reklamowany lek przeciwbólowy,
- 19) w dal lub wwyż,
- 20) cienka gałązka bez liści,
- 21) obrońca Reduty z wiersza Mickiewicza,
- 22) miękka tkanina jedwabna,
- 24) „... i żona”, komedia Aleksandra Fredry,

- 29) figura retoryczna,
- 30) spotkanie zuchów w harcówce,
- 31) chustka zawiązywana pod szyją,
- 32) wiekowy obszar leśny,
- 33) potocznie zamieszanie, rozgardiasz,
- 34) roślina zielna jak odmiana czerwieni.

ROZWIĄZANIE NR 170



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś odważnie podejmij decyzję, której unikasz. Horoskop dzienny zapowiada, że intuicja poprowadzi Cię w dobrą stronę. Zaufaj sobie.

Ryby (19.02 - 20.03)

Nie daj się wciągnąć w cudze dramaty. Horoskop na dziś radzi skupiać się na własnych planach. Zyskasz dzięki temu spokój. **Baran (21.03 - 19.04)** Słowa mają moc. Uważaj, co mówisz, bo ktoś weźmie Twoje żarty zbyt serio. Horoskop dzienny na środę mówi, że warto być ostrożnym.

Byk (20.04 - 20.05)

W domu zapanuje harmonia, jeśli odpuścisz drobiazgi. Horoskop dzienny zapowiada, że ciepła rozmowa odmieni atmosferę na lepszą. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja energia będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, by zaprezentować swój pomysł i zdobyć uznanie. **Rak (22.06 - 22.07)** Zadbaj o porządek w swoich myślach i obowiązkach. Horoskop dzienny na środę wróży, że drobne kroki dziś przyniosą wielkie efekty jutro.

Lew (23.07 - 22.08)

Balansuj między obowiązkiem a przyjemnością. Horoskop dzienny to wskazówka, by znaleźć chwilę na oddech – jest Ci to potrzebne. **Panna (23.08 - 22.09)** Ktoś może Cię zaskoczyć szczerym wyznaniem. Horoskop na dziś wyraźnie sugeruje otworzyć się na emocje i nie uciekać od rozmowy. **Waga (23.09 - 22.10)** Spontaniczność będzie Twoim sprzymierzeńcem. Nie planuj wszystkiego. Horoskop dzienny na środę wróży, że improwizacja da najlepszy efekt.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Ambicja Cię napędza, ale dziś warto zwolnić. Horoskop dzienny radzi zadbać o relacje, bo sukces bez wsparcia smakuje gorzej. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Nowy pomysły zainspiruje Cię do działania. Nie bój się zmian. Horoskop na dziś mówi, że przyniosą więcej korzyści niż się spodziewaś. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Uczucia będą intensywne. Zaufaj sercu, ale nie zapomnij o zdrowym rozsądku. Horoskop dzienny na środę wróży, że równowaga jest kluczowa.

Nie ma wyjścia – trzeba wygrać. To będzie walka o przetrwanie

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

TENIS. **Wygrana i przegrana – oto bilans dwóch pierwszych meczów Igi Świątek w prestiżowym turnieju WTA Finals, który odbywa się na korcie twardej „King Saud University Indoor Arena” w Rijadzie.**

Nasza tenisistka wciąż ma szansę na obfitą wygraną w arabskiej metropolii. Nawet z jedną porażką w fazie grupowej, triumfatorce tegorocznego WTA Finals może bowiem zainkasować nawet 4 880 000 dolarów... Warunek jest jeden – wszystkie kolejne mecze trzeba już wygrać.

Jednak przed Igą Świątek arcytrudne wyzwanie: Amanda Anisimova.

London, Nowy Jork i teraz Rijad – Amerykanka, której rodzice wyemigrowali z Rosji (sama urodziła się już w Freehold Township w stanie New Jersey), po raz trzeci w ciągu czterech miesięcy stanie na drodze Igi Świątek w prestiżowej imprezie.

Stawką dzisiejszego spotkania, które ma rozpocząć się nie wcześniej niż o godz. 16.30, będzie półfinał podsumowujący sezon tenisowy WTA Finals. Dotychczasowy bilans pań to 1-1.

Świątek rozpoczęła udział w imprezie w Arabii Saudyjskiej kapitalnie. Raszynianka, rozstawiona z numerem 2, rozbiła w 61 minut inną Amerykankę Madison Keys 6:1, 6:2.

Obiecujące nastolatki

Niestety, w kolejnym spotkaniu – przynajmniej dziwnym spotkaniu – musiała uznać wyższość Rosjanki z paszportem Kazachstanu, Jeleny Rybakiny, przegrywając 6:3, 1:6, 0:6.

Z kolei Amenda Anisimova na początek rozgrywek uległa



Iga Świątek zna smak zwycięstwa w turnieju WTA Finals – dokonała tego w 2023 roku w meksykańskim Cancún

Rybakinie 1:6, 3:6, ale w miniony poniedziałek – nie bez problemów – pokonała Keys 4:6, 6:3, 6:2.

Takie rozstrzygnięcia spowodowały, że Rybakina ma już zapewniony awans do półfinału turnieju z pierwszego miejsca.

O drugi, „wolny” półfinał powalczą w „Grupie Sereny Williams” – właśnie w bezpośrednim starciu – Świątek i Anisimova.

Amerykanka była – podobnie jak jej rówieśniczka z podwarszawskiego Raszyna – obiecującą nastolatką, ale później – inaczej niż Świątek – popadła w sportowy niebyt.

Od czasów juniorskich nie grały przez długie lata, a teraz

w krótkim odstępie po raz trzeci zmierzą się na wielkiej tenisowej scenie.

Pierwszy raz ich drogi przecięły się 2 października 2016 roku. Wówczas Świątek pokonała Anisimovą w finale juniorskiego Pucharu Federacji 6:4, 6:2.

Londonijska farsa

Mijały długie lata i mamy rok 2025. W półfinale Wimbledonu stoczyła heroiczny ze względu na dramaturgię i wysoką temperaturę pojedynek z Białorusinką Aryną Sabalenką, broniąc najpierw piłki meczowej, ale ostatecznie wygrywając 6:4, 4:6, 6:4.

W finale przeciw Świątek zapłaciła jednak ogromną cenę

za to spotkanie. Zmęczona fizycznie i rozbita psychicznie nie była w stanie nawiązać walki z rozpędzoną Polką, która przejechała się po niej niczym walec.

Po jednym z najkrótszych finałów w historii – trwającym ledwie 57 minut – Amerykanka przegrała 0:6, 0:6. Był to pierwszy od 114 lat przypadek w londyńskim turnieju, że finalistka nie zdobyła ani jednego gema.

Ledwie 53 dni po farsie w Londynie obie tenisistki zmierzyły się w ćwierćfinale US Open.

Polka uległa rywalce 4:6, 3:6.

Ostatecznie Anisimova dotarła na Flushing Meadows do finału, w którym nie sprostała Sabalence, ale nie ukrywała, że to wygrana z Polką była w tamtym turnieju najcenniejsza...

Przegrana odpada

Jesienią, w Azji, Iga Świątek zwyciężyła w Tokio, a Anisimova – w Pekinie, dzięki czemu awansowała na najwyższe w karierze, 4. miejsce w rankingu światowym WTA.

W zależności od rozstrzygnięcia w Rijadzie, może nawet wyprzedzić Coco Gauff i zakończyć sezon tuż za plecami białorusko-polskiego duetu.

Choć w WTA Finals rywalizacja toczy się w grupie, to ich dzisiejsze spotkanie ma charakter „pucharowy” – przegrywająca odpada. Obie mają w dorobku zwycięstwa nad Keys, obie przegrały z Rybakiną.

Ta ostatnia ma już zagwarantowaną pierwszą pozycję – i zagra w półfinale z tenisistką z drugiego miejsca w „Grupie Stefanie Graff”. W Rijadzie zarobiła już 1 050 000 dolarów (340 000 \$ za sam udział + 710 000 \$ za dwie wygrane grupowe – każda po 355 000 \$). Iga Świątek, podobnie jak Anisimova, mają na razie zagwarantowane 695 000 \$. ©

Gramy o pierwszy w tym sezonie prestiż i nagrody. Tylko nie wiemy, jakie...

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Już po raz trzeci z rzędu AL-KO Superpuchar Polski mężczyzn odbędzie się w katowickim „Spodku” – miejscu szczególnie nie tylko dla rodzimej siatkówki, ale i całego polskiego sportu.**

Przypomnijmy, że to właśnie na tym obiekcie w 2014 roku świętowaliśmy zdobycie mistrzostwa świata po kapitalnym boju z Brazylijczykami.

Dzisiaj wieczorem poznamy zdobywców pierwszego trofeum w polskiej siatkówce w sezonie 2025/2026. Najpierw powalczą panie, czyli DevelopRes Rzeszów – mistrz i zdobywca TAURON Puchar Polski kontra ŁKS Commercecon Łódź – finalistka obu najważniejszych rozgrywek w kraju.

Po nich na boisko wyjdą panowie, czyli Bogdanka LUK Lublin – mistrz kraju, kontra JSW Jastrzębski Węgiel – zwycięzca rozgrywek o TAURON Puchar Polski.



Przyjmujący reprezentacji i Lublina Wilfredo León po raz pierwszy w karierze zagra w meczu o Superpuchar Polski

Polska środa z najlepszą piłkarską ligą na świecie. Emocji nie zabraknie

Bartosz Głab, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W dzisiejszy wieczór w Lidze Mistrzów powinniśmy otrzymać sporą dawkę emocji związanych z naszymi piłkarzami. Spore szanse na występ w 4. kolejce ma aż pięciu Polaków.**

Pierwszy z polskich zawodników, bo już o godz. 18.45, na murawę wyjdzie bramkarz Mateusz Kochalski. Azerski Karabach Agdam, w którym występuje, ma na swoim koncie 6 punktów,

czeka nie lada wyzwanie. Przeciwnikiem będzie bowiem Chelsea FC, czyli zwycięzca poprzedniej edycji Ligi Konferencji i Klubowy Mistrz Świata.

Późnym wieczorem spore szanse na grę ma czterech polskich graczy. FC Barcelona zagra na wyjeździe z belgijskim Club Brugge. W barwach Dumy Katalonii w bramce po raz kolejny powinien zagrać Wojciech Szczęsny. Być może pierwszy raz po kontuzji wyjściowy skład otrzyma również Robert Lewandowski, choć w jego przypadku jest więcej znaków

zapytania związanych z występem od pierwszej minuty.

Aktualny mistrz Hiszpanii w poprzedniej kolejce efektownie rozbił grecki Olympiakos Pireus, wygrywając aż 6:1. Podczas dzisiejszego meczu również będzie zdecydowanym faworytem i ciężko sobie wyobrazić, by Belgowie mogli zatrzymać Blaugranę.

Piotr Zieliński i Inter Mediolan podejmą u siebie kazachski Kairat Ałmaty. Pomocnik reprezentacji Polski w ubiegły weekend popisał się przepięknym trafieniem w Se-

rie A i teraz ma nadzieję, że podtrzyma dobrą passę i zaliczy kolejny udany występ w barwach Nerazzurri.

Natomiast Atalanta Bergamo, której zawodnikiem jest Nicola Zalewski, zmierzy się na wyjeździe z francuskim Olympique Marsylia. Skrzydłowy po urazie nie zachwyca, a posada trenera ekipy z Bergamo wisi na włosku. Tylko zwycięstwo z czołowym klubem Ligue 1 może uchronić Ivana Jurica przed stratą pracy.

Polski sędzia Szymon Marciniak został wyznaczony do

prowadzenia hitowego meczu Manchester City - Borussia Dortmund. Na liniach pomagać mu będą standardowo Tomasz Listkiewicz i Adam Kupsik, a arbitrem technicznym będzie Paweł Raczkowski. System VAR obsługiwać będą Tomasz Kwiatkowski oraz Piotr Lasyk. Będzie to starcie dwóch dotychczas niepokonanych drużyn w tej edycji Ligi Mistrzów.

Program śródogodzinnych meczów 4. kolejki Ligi Mistrzów

Godz. 18.45 (Canal+ Extra 2): Karabach Agdam (Mateusz Kochalski) - Chelsea FC

Godz. 18.45 (Canal+ Extra 3): Pafos - Villarreal
Godz. 21 (Canal+ Extra 1, TVP 1, TVP Sport): Club Brugge - FC Barcelona (Wojciech Szczęsny, Robert Lewandowski)
Godz. 21 (Canal+ Extra 2): Manchester City - Borussia Dortmund (sędzia Szymon Marciniak)
Godz. 21 (Canal+ Extra 3): Inter Mediolan (Piotr Zieliński) - Kairat Ałmaty
Godz. 21 (Canal+ Extra 5): Benfica Lizbona - Bayer Leverkusen
Godz. 21 (Canal+ Extra 6): Ajax Amsterdam - Galatasaray Stambuł
Godz. 21 (Canal+ Extra 7): Olympique Marsylia - Atalanta Bergamo (Nicola Zalewski)
Godz. 21 (Canal+ 360): Newcastle United - Athletic Bilbao
Godz. 21 (Canal+ Extra 4): Multiliga. ©

Elana Toruń w październiku zatrafiła skuteczność, ale poprawiła grę w obronie

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Pięć spotkań, 10 zdobytych punktów i awans na 6. miejsce w tabeli - to bilans podopiecznych Rafała Więckowskiego w ostatnich meczach Betclia 3. Ligi.

Na początek październikowych gier żółto-niebiescy po ciężkim boju pokonali 2:1 na wyjeździe Kluczewię Stargard. Później nie bez problemów zwyciężyli 1:0 u siebie kolejnego beniaminka - Victorię Września. W następnej kolejce Elana zagrała mecz rundy z Zawiszą w Bydgoszczy i zremisowała 1:1.

Po tygodniu podopieczni trenera Rafała Więckowskiego doznali pierwszej porażki od 22 sierpnia. Po serii sześciu wygranych i trzech remisów ekipa z Torunia uległa 1:2 u siebie Pogoni II Szczecin. Po spotkaniu szkoleniowiec miał sporo uwag do piłkarzy, którzy - jego zdaniem - zrealizowali zaledwie 20 procent taktycznych założeń. W ostatniej październikowej kolejce żółto-niebiescy świetnie zareagowali na przegraną z rezerwami Portowców i pokoali 1:0 w Swarzędzu Unię.

W pięciu październikowych grach Elana zdobyła zatem 10 pkt. (trzy więcej niż w pięciu sierpniowych i tyle samo, co w czterech wrześniowych). Zespół zajmuje 6. lokatę w tabeli i do liderującego Zawiszy traci 6 „oczek”. W porównaniu z poprzednim miesiącem drużyna zatrafiła skuteczność - mimo

jednego meczu więcej strzeliła o połowę mniej bramek. Z drugiej strony zespół poprawił grę w obronie i stracił 4 gole przy 7 we wrześniu.

- Uważam, że październik nie był zły w naszym wykonaniu. Zegraliśmy trudne mecze i zdobyliśmy w nich średnio 2 punkty. To dobry wynik - ocenia postawę zespołu trener Rafał Więckowski. - Żałujemy, że ulegliśmy rezerwom Pogoni. Zegraliśmy bardzo słabe spotkanie, szczególnie na początku, które przegraliśmy mentalnie. Cieszę się, że z tej porażki szybko wyciągnęliśmy wnioski i - po rozmowach z piłkarzami - zespół w Swarzędzu prezentował się pod tym względem znacznie lepiej. W ostatnich grach strzeliliśmy mniej goli, ale również mniej straciliśmy. Najważniejsze, że to przekładało się na zdobywane punkty. Na razie nie stawiamy sobie żadnych celi na bieżący sezon. O tym pomyślimy po zakończeniu jesieni, kiedy będziemy wiedzieli, ile mamy punktów, i które miejsce zajmujemy w tabeli. Teraz koncentrujemy się na najbliższym spotkaniu z Notecią Czarnków - dodał toruński szkoleniowiec.

Elana Toruń w październiku

5.10: Kluczewia Stargard - Elana 1:2 (Maciej Rożnowski, Jakub Stawski)
11.10: Elana - Victoria Września 1:0 (Oskar Sikorski)
18.10: Zawisza Bydgoszcz - Elana 1:1 (Rożnowski)
25.10: Elana - Pogoń II Szczecin 1:2 (Sikorski karne)
31.10: Unia Swarzędz - Elana 0:1 (Sikorski karne).



FOT. PIOTR ŁAMPKOWSKI

W pięciu październikowych grach Elana wywalczyła 10 punktów - trzy zwycięstwa, remis i porażka

ŻUŻEL

Transferowe ostatki w żużlowych ligach

Falubaz Zielona Góra oficjalnie potwierdził zakontraktowanie Dominika Kubery - to jeden z transferowych hitów w PGE Ekstralidze. Zawodnik związał się z nowym klubem na dwa lata, poważnie wzmacniając skład. - Dotychczasowe dokonania Dominika pokazują, że przyciąga on medale - mówi prezes klubu Adam Goliński. Nowego trenera ma startująca w Metalkas 2. Ekstralidze Ostrovia. Do sztabu szkoleniowego drużyny dołączył Tomasz Gapiński.

KRÓTKO



FOT. PPG

KOSZYKÓWKA

Tylko kruszowiczanie wygrali

Ósma kolejka rozgrywek II ligi nie była pomyślna dla ekip naszego regionu. Spośród czterech z nich tylko Kamte Basket 2010 Kruszwica wygrał swój mecz - w Stargardzie ze Spójnią Vario 144:62. Najwięcej punktów uzyskali: Krystian Rośński 37, Mateusz Stańczuk 34, Jan Fajfer 19, Piotr Robak 14. AZS UMK Transbruk Toruń przegrał w Gdańsku z Akademią Gortata 81:87. Wśród akademików najsukceszniej grali: Maciej Kenig 23, Aleksander Griszczuk 22 i Hubert Prokopowicz 17. Pogoń Mogilno też rozegrała mecz na Wybrzeżu; uległa Treflowi II Sopot 56:100. Z kolei TKM Włocławek u siebie przegrał z Sokołem Międzychód 86:91. Inne wyniki: MKK Gniezno-Tarnovia Tarnowo Podgórne 87:92, Żak Koszalin-GAK Port Gdynia 83:77, Energa Elbląg-AMW Arka Gdynia 96:73. W tabeli prowadzi Kamte Basket z 14 pkt. (szcz)

SPORTY WALKI

Gala w Bydgoszczy

Oficjalna ceremonia ważenia zawodników przed galą Sport Lab Fight odbędzie się 7 listopada (piątek) w Galerii Handlowej Focus przy ul. Jagiellońskiej w Bydgoszczy. Początek wydarzenia o godz. 17.00. Gala odbędzie się dzień później (8 listopada) w Grupa Moderator Arena (od godz. 15.00).

LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 3.11

Multi Multi, godz. 22.00

1, 6, 16, 19, 21, 22, 23, 28, 33, 35, 44, 47, 52, 55, [56], 57, 60, 61, 65, 78

Kaskada, godz. 22.00

2, 3, 4, 6, 7, 9, 11, 13, 16, 18, 20, 24

Mini Lotto

5, 6, 21, 22, 32

Ekstra Pensja

1, 8, 17, 23, 24 - 2

Ekstra Premia

1, 10, 18, 30, 35 - 2

WTOREK, 4.11

Multi Multi, godz. 14.00

8, 10, 13, 16, 21, 27, [28], 31, 34, 41, 42, 43, 44, 46, 52, 54, 55, 63, 66, 73

Kaskada, godz. 14.00

1, 2, 6, 7, 9, 12, 13, 14, 16, 18, 20, 24



FOT. JAROSŁAW PABIAN

REKREACJA

Na dwóch kółkach

Rajd Niepodległa na rowerze - Szlakiem Kanału Bydgoskiego odbędzie się w niedzielę, 9 listopada (godz. 10.00). Trasa rajdu to około 14 kilometrów, wpisowe - 5 zł. Szczegóły na stronie b4sportonline.pl

Niebiesko-czarni kontra Biała Gwiazda

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. W siedzibie TVP Sport odbyło się losowanie par 1/8 finału STS Pucharu Polski. Region kujawsko - pomorski w tych rozgrywkach reprezentuje Zawisza Bydgoszcz.

Przypomnijmy, że bydgoszczanie w najstarszych klubowych rozgrywkach piłkarskich w Polsce, grają po dwuletniej przerwie. Mogą w nich występować, bo wygrali pucharowe rozgrywki na szczeblu Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej. W poprzednich dwóch edycjach ich przygoda kończyła się na drugiej rundzie. Teraz najpierw pokonali GKS Tychy 2:0, a ostatnio GKS Wikielec 3:0. Tym samym zapewnili sobie awans do 1/8 finału STS Pucharu Polski.

Przypomnijmy, że w tej edycji rywalizowała także Olimpia Grudziądz. Kolejno pokonała Wiczystrą Kraków po serii rzutów karnych 6:5 i Polonię Środa Wielkopolska 3:1, ale przegrała 0:1 ze Śląskiem Wrocław.

Losowanie w siedzibie TVP Sport przeprowadzili Łukasz Wachowski, sekretarz generalny PZPN i Jakub Wawrzyniak, zdobywca Pucharu Polski.

Zawisza został wylosowany jako szósty i dołosowany do Wisły Kraków. Zgodnie z procedurą został zmieniony gospo-

darz spotkania, którym zostaną bydgoszczanie.

- Trafiliśmy na bardzo atrakcyjnego, a zarazem bardzo trudnego i klasowego rywala - stwierdził Marcin Łukaszewski, dyrektor sportowy Zawiszy. - Wisła powinna przyciągnąć na trybuny sporą liczbę kibiców. Zabieramy się za organizację tego spotkania, bo niby miesiąc czasu do niego pozostał, ale to tak niewiele. Sportowo na razie skupiamy się na meczach ligowych, a po nich zajmujemy się spotkaniem pucharowym, w którym będziemy chcieli sprawić niespodziankę - dodał.

Wisła to aktualnie lider Betclia 1. Ligi, pewnie zmierzający

do PKO BP Ekstraklasy. Biała Gwiazda to jeden z najbardziej utytułowany polski klub: 13 razy był mistrzem Polski i pięć razy zdobywał Puchar Polski, ma też na koncie Superpuchar Polski i Puchar Ligi.

Mecz powinien zostać rozegrany pomiędzy 2 a 4 grudnia. Finał tradycyjnie 2 maja na PGE Narodowym w Warszawie.

Pozostałe pary 1/8 finału

Piast Gliwice - Lech Poznań
Avia Świdnik - Polonia Bytom
Pogoń Szczecin - Widzew Łódź
Chojniczanka Chojnice - Korona Kielce
Lechia Gdańsk - Górnik Zabrze
GKS Katowice - Jagiellonia Białystok
Śląsk Wrocław - Raków Częstochowa



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Niebiesko-czarni awansowali do 1/8 finału STS Pucharu Polski po wyeliminowaniu GKS Wikielec

Pięć wygranych? Chcemy więcej!

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. W 8. kolejce PLS

1. Ligi Cuk Anioły Toruń podejmą Avię Świdnik.

Ta seria spotkań rozgrywana jest na raty. Zespoły dogadywały się co do terminu. Część ekip grała jeszcze w drugiej części października, a część zespołów wczoraj i dzisiaj.

Torunianie po słabym początku rozgrywek i dwóch porażkach imponuje formą. Podopieczni Marcina Krysia wy-

grali pięć kolejnych meczów, w których stracili tylko jednego seta! Na rozkładzie kolejno znaleźli się BKS Bydgoszcz, MCKiS Jaworzno, BBTS Bielsko-Biała, Sparta Grodzisk Mazowiecki i Lechia Tomaszów Mazowiecki. Tak dobra seria wysforyrowała Anioły na piąte miejsce w tabeli. Do prowadzącego GKS Katowice tracą pięć punktów.

Wszyscy związani z toruńskim zespołem do kolejnego meczu podchodzą w myśl hasła: Pięć wygranych? Chcemy więcej! Wszyscy chcą aby ta passa trwała jak najdłużej. Ze-

spół nabrał powtarzalności i automatyzmów w grze, a to są w siatkówce bardzo ważne elementy.

Avia to aktualnie 11. zespół w tabeli, który ma na koncie 8 punktów. Wygrał dwa mecze i pięć przegrał.

Zestawienie wszystkich tych faktów mówi jasno, że t Anioły są faworytem i każdy inny wynik niż ich zwycięstwo będzie niespodzianką.

Początek spotkania CUK Anioły - Avia w środę o godz. 19 w hali Szkoły Podstawowej nr 28 Przy Skarpie 13. ©©